

# gazeta

## IASTKOWSKA

samorządowo  
- społeczna



Gmina  
Jastków

UKAZUJE SIĘ OD 1990 R. • PL ISSN 1509-5657

Nr 2 (63)  
czerwiec 2017



## Sołtyska roku

STRONY 4-5

# Z sesji Rady Gminy

**W** czasie pomiędzy kolejnymi numerami naszej gazety Rada Gminy obradowała trzykrotnie. Sesje odbyły się w dniach 24 marca, 21 kwietnia oraz 26 maja.

## XXXI Sesja Rady Gminy Jastków - 24 marca

W porządku dziennym znalazły się sprawozdania komendanta Komisarjatu Policji w Niemcach z działalności policji wraz z informacją o stanie porządku publicznego w 2016 roku na terenie Gminy Jastków oraz informacja komendanta gminnego OSP z działalności gminnych jednostek OSP w ubiegłym roku.

W bloku uchwał Rada Gminy procedowała nad następującymi projektami:

- Uchwała nr XXXI/224/2017 w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego
- Uchwała nr XXXI/225/2017 w sprawie określenia kryteriów naboru do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Jastków w postępowaniu rekrutacyjnym i postępowaniu uzupełniającym oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów
- Uchwała nr XXXI/226/2017 w sprawie określenia kryteriów naboru do klas pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Jastków, w postępowaniu rekrutacyjnym i postępowaniu uzupełniającym oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów
- Uchwała nr XXXI/227/2017 w sprawie zmiany uchwały nr XXVII/201/2016 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na 2017 rok
- Uchwała nr XXXI/228/2017 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewita-



lizacji dla gminy Jastków na lata 2016-2023

- Uchwała nr XXXI/229/2017 w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Jastków na rok 2017”
- Uchwała nr XXXI/230/2017 w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu
- Uchwała nr XXXI/231/2017 w sprawie zmiany w WPF Gminy na lata 2018-2020
- Uchwała nr XXXI/232/2017 w sprawie zmiany w budżecie Gminy na 2017 r.

## XXXII Sesja Rady Gminy Jastków - 21 kwietnia

W porządku dziennym znalazło się sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny na rok 2016. W bloku uchwał Rada procedowała nad następującymi projektami:

- Uchwała w sprawie zasad używania herbu i flagi Gminy Jastków;
- Uchwała w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Snopków;
- Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonych w miejscowości Natalin gm. Jastków;
- Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI /230/2017 Rady Gminy Jastków z dnia 24 marca 2017 r. w sprawie emisji obligacji Gminy Jastków oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;

- Uchwała w sprawie zmiany w WPF Gminy na lata 2018-2020;
- Uchwała w sprawie zmiany w budżecie Gminy na 2017 r.

## XXXIII sesja Rady Gminy Jastków - 26 maja

W porządku dziennym posiedzenia oprócz części dotyczącej się sprawozdań, interpelacji oraz uchwał, miało miejsce odsłuchanie hymnu Polski, po którym przewodniczący Rady Gminy - pan Rady Marek Wiczerzak wraz z panią Teresą Kot - wójtem Gminy, złożyli oficjalne życzenia z okazji „Dnia Samorządowca”. Na podniosły charakter sesji miały wpływ także gratulacje złożone przez Radę Gminy dla pani Grażyny Pietrak – sołtysa wsi Moszna, która otrzymała zaszczytny tytuł „Sołtysa Roku”. w ogólnopolskim plebiscyście, oraz życzenia dla pani Zofii Ostańskiej, która przez wiele lat piastowała tytuł skarbnika Gminy Jastków.

W trakcie obrad Rada podjęła następujące uchwały:

- Uchwała nr XXXIII/239/2017 w sprawie udzielenia przez Gminę Jastków pomocy finansowej Powiatowi Lubelskiemu
- Uchwała nr XXXIII/240/2017 w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w gminie Jastków
- Uchwała nr XXXIII/241/2017 w sprawie dopłat dla gospodarstw domowych do taryf za zbiorowe odprowadzanie ścieków
- Uchwała nr XXXIII/242/2017 w sprawie zmiany w WPF Gminy na lata 2018-2020
- Uchwała nr XXXIII/243/2017 w sprawie zmiany w budżecie Gminy na 2017 r.
- Uchwała nr XXXIII/244/2017 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem wójta Gminy Jastków z wykonania budżetu za 2016 r.
- Uchwała nr XXXIII/245/2017 w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi Gminy z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok

Uchwałą zamykającą blok uchwał było udzielenie absolutorium dla wójta Gminy Jastków. Złożono gratulacje dla pani Teresy Kot i pani Małgorzaty Kamińskiej.

**MARCIN ABRAMEK**

**gazeta**  
JASTKOWSKA samorządowo  
spółeczna

REDAGUJE ZESPÓŁ:

**Ewa Dziadosz**

(dziadosz.ewa@gmail.com),

**Helena Skomorowska**

(hskomorowska@gmail.com),

**Anna Wójcik, Marcin Abramek,**

**Kamil Ziółkowski**

www.jastkow.pl; gazeta@jastkow.pl

# Szanowni Państwo,

**J**uż wakacje! Czas wypoczynku, wędrówek i wakacyjnych przygód. Pracownicy szkół i pracownicy urzędu zajmujący się sprawami oświaty przeżyli pracowity okres. Wprowadzona reforma oświaty wymaga wielu zmian organizacyjnych i przygotowania do nowego ustroju szkolnego. Przed uroczystym zakończeniem roku szkolnego jest wiele pracy związanej z ocenami uczniów i dopełnieniem wszelkich, biurowych formalności. Po raz pierwszy w tym roku na ceremonii zaplanowanej pod koniec sierpnia, najzdolniejszym uczniom z Gminy Jastków wręczone zostaną stypendia wójta. To nowy pomysł, aby doceniać pracowitość, zdolności i zaangażowanie uczniów. W bieżącym roku szkolnym w trzech szkołach zostały rozstrzygnięte konkursy na stanowiska dyrektorów. W szkole w Płusowicach i w Ożarowie na stanowiskach pozostały dotychczasowe dyrektorki – Pani Beata Dzierżak i Krystyna Wawręta. Zmiana nastąpiła w Snopkowie. Stanowisko dyrektora od 1 września obejmie Pani Anna Ducin, wieloletni zastępca dyrektora gimnazjum w Jastkowie. Sprawująca dotychczas funkcję dyrektora, Pani Grażyna Kawecka, aktualnie przebywa na zwolnieniu lekarskim. Kończy pracę w naszej gminie Pani Dyrektor Krystyna Zniszczyńska, która od momentu powstania gimnazjum z dużym zaangażowaniem znakomicie pełniła swoją funkcję. Gimnazjum w naszej gminie to bardzo dobra szkoła, przyjazna uczniom i znakomicie przygotowująca ich do dalszych etapów edukacji. Doskonała kadra, skupiająca wielu nauczycieli pasjonatów oddanych młodzieży, przez lata dbała o wszechstronny rozwój uczniów, rozwijanie ich talentów i o wychowanie do życia opartego na wartościach. Wiele roczników młodzieży opuszczało mury tej szkoły bez kompleksów, wybierając wymarzone szkoły i kierunki studiów. W wyniku reformy wygasające gimnazjum zostało połączone ze szkołą podstawową, która z czasem przekształci się w szkołę ośmioklasową. Gorąco dziękuję pani dyrektor Krystynie Zniszczyńskiej i Gronu Pedagogicznemu Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie za pracę pełną zaangażowania i troski o młode pokolenia naszych mieszkańców. Przyjmijcie Państwo wyrazy szacunku i uznania. Cieszę się, że wielu nauczycieli gimnazjum pozostaje w naszej gminie i w dalszym ciągu będą z oddaniem pracować.

Okres wiosny i lata nie dla wszystkich jest okresem wypoczynku. To bardzo pracowity okres dla rolników, którym tegoroczna wiosna przysporzyła немало kłopotów. Wiele upraw ucierpiałoby z powodu wiosennych przymrozków. Trwa szacowanie strat, ale żadne rekompensaty nie są w stanie ich pokryć. Produkcja rolnicza wiąże się z nieustannym ryzykiem. Obok warunków pogodowych rolnicy narażeni są na straty powodowane przez dzikie zwierzęta. Problem jest coraz bardziej poważny, bo systematycznie rośnie populacja dzikich zwierząt. Wiele się o tym mówi od lat, ale konkretnych rozwiązań w tym zakresie nie ma i rolnicy z tym



problemem pozostają sami. Do tego wszystkiego dochodzi troska o możliwości zbytu płodów rolnych i opłacalność produkcji. W ostatnich latach problemem staje się brak rąk do pracy, szczególnie przy zbiorach warzyw i owoców. Jako konsumenci rzadko pamiętamy o tych uwarunkowaniach i dość bez troski wyrzucamy wiele żywności. Z podziwem patrzę na rolników, którzy przy swojej wyczerpującej pracy znajdują czas na aktywność społeczną. Przykładem może być Pani Grażyna Pietrak, sołtyska z Mosznej. Jej zaangażowanie, pomysły i współpraca z mieszkańcami, a także wymierne efekty, zostały dostrzeżone w ogólnopolskim konkursie na Sołtysa Roku, organizowanym przez Gazetę Sołecką. Pani Grażyna odebrała tytuł na gali w Senacie RP. Serdecznie gratulacje i wyrazy uznania dla laureatki. To dzięki pani Grażynie i jej podobnym wiele dzieje się w naszej gminie.

Zawsze podkreślam, że bardzo cieszę się z aktywności mieszkańców. Coraz więcej mamy organizacji i grup, które organizują imprezy i spotkania dla dorosłych i dzieci. Systematycznie poprawiamy stan budynków świetlicowych, aby mieszkańcy mieli swoje miejsce spotkań. W tym roku powstaną również kolejne place zabaw dla dzieci. Planuje się też remonty istniejących i budowę nowych obiektów sportowych. Te działania oraz zaangażowanie szkół i naszych instytucji kultury owocują ciekawymi imprezami. Na uwagę w tym roku zasługuje cykl imprez poświęconych obchodom 700-lecia powstania Dąbrowicy. To, obok wystawy starych fotografii, konkursu historycznego i pleneru malarskiego, znakomite sympozjum naukowe zorganizowane przy współpracy z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, dzięki życzliwości i ogromnemu zaangażowaniu prof. Cezarego Tarachy, mieszkańca Dąbrowicy. Trudno w tym miejscu napisać o wszystkich imprezach. Polecam Państwu stronę internetową gminy, gdzie na bieżąco można zna-

leż wszystkie informacje. Co do ważnych imprez gminnych nie można zapomnieć o dożynkach, które odbędą się w niedzielę 20 sierpnia, w parku przy pałacu w Jastkowie. Organizatorami tegorocznych dożynek są mieszkańcy Panieńszczyzny i Jastkowa i zapowiadają wiele ciekawych atrakcji.

Nie pomyślcie Państwo, że samymi imprezami żyje gmina. Od wczesnej wiosny trwa realizacja wielu inwestycji. Obok wspomnianych już remontów budynków, naprawione zostały drogi gminne zniszczone po ostatniej zimy i nie tylko. Budowane są nowe nawierzchnie na drogach gminnych oraz wspólnie z Powiatem Lubelskim na drogach powiatowych, przebiegających przez naszą gminę. W czerwcu została oddana do użytku, po generalnym remoncie, droga powiatowa Garbów – Sadurki wraz z chodnikiem. W naszej gminie, w miejscowościach Ługów i Ożarów to odcinek o długości niespełna 6 km. W najbliższym czasie rozpoczyna się kolejna wspólna z powiatem inwestycja, remont bardzo zniszczonej drogi w Dąbrowicy oraz wspólnie z Gminą Konopnica, droga o numerze ewidencyjnym 37 w miejscowości Szerokie. Rozstrzygnięte zostały przetargi na przebudowę budynku w Sieprawicach oraz na budowę żłobka i przedszkola w ramach Centrum Rozwoju Rodziny w Panieńszczyźnie. W dalszym ciągu prowadzone będą prace remontowe w zespole pałacowo-parkowym w Jastkowie. Przygotowane są również kompletne dokumentacje i pozwolenia dla pozostałych zadań zaplanowanych w budżecie. Niestety w dalszym ciągu przedłużają się procedury związane z wykorzystaniem dofinansowań unijnych. Oczekujemy na rozpatrzenie wielu projektów, które gmina złożyła w nadziei otrzymania środków. To utrudnia realizację inwestycji i planowanie płynności finansowej w budżecie, a dodatkowo budzi niezadowolenie mieszkańców, którzy od lat oczekują na inwestycje w swoich miejscowościach.

Szanowni Państwo, przed naszą gminą jeszcze wiele wyzwań. Przede wszystkim przygotowanie do budowy kanalizacji w kolejnych miejscowościach naszej gminy. Niezbędna również okazuje się rozbudowa szkoły w Snopkowie, bo w wyniku reformy musi pomieścić więcej uczniów. We wszystkich szkołach zachodzi konieczność zorganizowania pracowni specjalistycznych do biologii, fizyki czy chemii. Ważne, aby w najbliższym czasie udało się to zadanie zrealizować, tak, aby nasi uczniowie nie mieli gorszych warunków do nauki niż dotychczas. Te wszystkie potrzeby inwestycyjne wiążą się z dużymi nakładami finansowymi. Już w tym roku budżet gminy jest zaplanowany ze znacznym deficytem, który zamierzamy pokryć obligacjami. Mając na uwadze te wszystkie wyzwania ważna jest harmonijna współpraca z radnymi, sołtysami i mieszkańcami a także konieczne jest zaangażowanie wielu pracowników urzędu.

Na nadchodzące wakacje i okres urlopowy życzę wszystkim wielu wrażeń, wypoczynku i nabrania sił do nowych zadań i wyzwań.

TERESA KOT

## ROZMOWA Z GRAŻYNĄ PIETRAK, SOŁTYSKĄ WSI MOSZNA

**Gratulujemy tytułu sołtysa roku 2016. Jak to się stało, że zdobyła pani tak prestiżowe wyróżnienie?**

„Gazeta Sołecka” organizuje konkurs od kilkunastu lat. Zgłosiła mnie tam koleżanka, też działaczka, przewodnicząca naszego koła gospodyń. Oczywiście wiedziałam o tym, ale nie od początku. W końcu potrzebowali przecież mojej zgody. Zasady konkursu są takie, że opisuje się działania i potwierdza ich wiarygodność po pierwsze fotografiami, a po drugie formalnym podpisem i potwierdzeniem wójta gminy. A że było o czym pisać kapituła konkursu oceniła, że zasługuję na wyróżnienie. Cieszę się, bo w ten sposób zarówno Moszna jak i gmina Jastków zostały docenione. Na uroczystej gali w Warszawie mam mieć sesję zdjęciową i na pewno będą wywiady. Dlatego właśnie przeglądam czasopisma i wypowiedzi innych. Przygotowuję się podglądając, jak to robia.

**Popularność, wywiady i satysfakcja to sprawy oczywiste. A czy przewidziane są jakieś konkretne nagrody, jakieś korzyści dla sołectwa?**

Mam dostać roczną prenumeratę czasopisma „Gazeta Sołecka”. Oddam ją komuś, być może koleżance, która też jest sołtyską, bo nam pismo kupuje Urząd Gminy. Poza tym rower oznakowany napisem „sołtys roku”. Nie wiem, czy coś dla sołectwa, bo jestem pierwszą sołtyską z Lubelszczyzny wyróżnioną w tym konkursie.

**Wróćmy do początków. Jak to się stało, że została pani sołtyską?**

Ja zawsze twierdziłam, że nie mam czasu. Uprawiamy z mężem 40 ha pola, siejemy trochę zboża, sadzimy buraki cukrowe, kalafiora, brokuły, fasolkę szparagową. Dużo jest z tym pracy ręcznej, np. różyczkowanie, ale tak się stało, że dwa razy przepadł nasz fundusz sołecki. To kwota naliczana od liczby mieszkańców, u nas

około 15 tys. zł. Pieniądze są po to, żeby coś zrobić dla wsi i nie mogłam przejść obojętnie wobec takiego marnotrawstwa. Dałam się namówić i jestem sołtyską już drugą kadencję.

**Podajecie w tym sołectwie bardzo wiele działań. Czy łatwo jest być liderem? Jak się namawia ludzi do działania? Co decyduje o tym, że mieszkańcy jednej miejscowości jednoczą się, a innej nie?**

Moszna jest jedną z mniejszych wsi – około 100 gospodarstw, ale najbardziej rozległą powierzchniowo. Prawie połowa mieszkańców to ludność napływowa, przeważnie przybyła tu z miast. Przede wszystkim - ja znam wszystkich. Rozmawiam przy okazji roznoszenia nakazów podatkowych. To z jednej strony obowiązek, ale z drugiej znakomita okazja do nawiązania kontaktu, namówienia do jakiejś akcji, pogadania o potrzebach. Okazuje się, że wszyscy chcą coś robić. Nie miałam i nie mam z tym problemu. Może działa to, że widzą efekty, może ludzie potrzebują takiej aktywności?

Nie działałam sama. Równocześnie z moim wyborem reaktywowałam Koło Gospodyń Wiejskich i Kółko Rolnicze. Połowa Moszny porządkowała teren pod świetlicę, w której spotykamy się od kilku lat. Obok jest boisko, plac zabaw, siłownia, wybudowaliśmy scenę letnią, położyliśmy kostkę, obsadziliśmy skarpe kwiatami. Wszystko to za pieniądze sołeckie, fundusze własne i gminne, a przede wszystkim dzięki aktywności ludzi, którzy chcieli mieć takie miejsce dla samych siebie i nie liczyli ani pieniędzy, ani własnego czasu i pracy. Myślę, że ważne jest też to, jak są traktowani. Po każdym „czynnie społecznym” były spotkania, ogniska, rozmowy, dbaliśmy też, żeby żaden z fachowców nie odszedł do domu głodny. Panowie pracowali, panie gotowały obiady.

Każdy lubi być doceniony i zauważony. Połączyły nas też inicjatywy kulturalne – wspólne koledowanie bożonarodzeniowe, programy prezentowane przez KGW na festynach, dożynkach, jarmarkach, w parafii. W kościele w Tomaszowicach zorganizowaliśmy Orszak Trzech Króli i Misterium Wielkopostne. Z obrzędem przekazania chleba byliśmy na dożynkach gminnych i powiatowych, w tym roku zaprezentujemy go w Radawcu podczas dożynek wojewódzkich. Uczestniczymy we wszystkich imprezach Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, sami też organizujemy nasz miejscowy festyn, na który serdecznie zapraszamy w czerwcu. Spotykamy się z różnych okazji, jeździmy na wycieczki, organizujemy kuli-gi, uczymy się od siebie i od zapraszanych instruktorów. Gotujemy, wykonujemy okazjonalne ozdoby, np. pisanki, nasze dzieci grają w piłkę pod okiem instruktora – jednego z mieszkańców. To wszystko łączy i popycha do kolejnych działań.

**Mówiła pani, że wieś jest rozległa, nie ma zwartej zabudowy. Czy to przeszkadza w organizacji tych wszystkich akcji?**

Nie przeszkadza. Co prawda nakazy podatkowe muszę wozić samochodem, bo na piechotę się nie da, ale w dobie telefonów i Internetu nie jest trudno zorganizować spotkanie, omówić akcję czy skrzyknąć się szybko w razie potrzeby.

**Nad czym pracujecie teraz?**

Ja wybieram się po odbiór nagrody, na wielką galę do siedziby Senatu RP. Będzie mi towarzyszyć pani wójt Teresa Kot i przewodniczący Rady Gminy, pan Marek Wieczerzak. A na wsi przygotowujemy się do festynu. Są próby do przedstawienia i sporo prac organizacyjnych. To jest festyn otwarty, na który mogą przyjść wszyscy. Mamy pieniądze z projektu, trochę funduszy od sponsorów, no i doświadczenie, bo to nie jest nasz pierwszy festyn.



# SOŁ

**Mówiła pani na początku, że nie myślała o sołtysowaniu z powodu braku czasu. A jak jest teraz?**

Teraz muszę jakoś godzić pracę z funkcją. Nie mam innego wyjścia. Poza tym wiele osób mi pomaga. Korzystając z okazji chcę podziękować **Ani Karwat**, która reżyseruje nasze przedstawienia i występy, **Ali-cji Anulewicz** za kierowanie KGW i wszelką pomoc, wszystkim mieszkańcom wsi – moim bliższym i dalszym sąsiadom, którzy tak chętnie włączają się w różne działania, członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich i panom z Kółka Rolniczego, a w szczególności jego prezesowi **Marianowi Chęciowi** i skarbnikowi, pani **Dorocie Chęć**, opiekunce świetlicy oraz **mojemu mężowi**, który mnie wspiera na co dzień. Ta pomoc jest bezcenna. Mam świadomość, że bez ich wsparcia nie zrobiłabym tak wiele.

**Dziękuję za rozmowę, w imieniu redakcji Gazety Jastkowskiej gratuluję tytułu sołtysa roku i życzę dalszych sukcesów.**

ROZMAWIAŁA  
HELENA SKOMOROWSKA



*Od 1990 r. sołtys w Polsce jest organem wykonawczym jednostki pomocniczej gminy - sołectwa. Wybiera go zebranie wiejskie, a rada sołectwa wspiera działalność. Sołtysi korzystają z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym. Szczegółowe regulacje uprawnień sołtysa zawiera uchwalany przez radę gminy statut sołectwa, ustanawianego przeważnie na obszarze wiejskim, choć można je też powoływać w miastach. W gminie Jastków jest 25 sołectw, a w 9 z nich wybrano kobiety. „Gazeta Jastkowska” prezentowała sylwetki sołtysów w nr 1/2015, a ich nazwiska i adresy można znaleźć na gminnej stronie internetowej. Wg najnowszych danych statystycznych kobiety w tym gronie stanowią ok. 40 %.*

Pani Grażyna Pietrak od wielu lat wytrwale pracuje na rzecz dobra wspólnego. Jest prawdziwą liderką aktywizującą mieszkańców sołectwa do działania. Dzięki jej zaangażowaniu i postawie oraz umiejętności współpracy dokonano się wiele dobra. Obok podejmowania licznych inicjatyw na rzecz poprawy warunków życia mieszkańców i stanu infrastruktury we wsi pani sołtys bierze udział w przygotowaniu licznych imprez kulturalnych i sportowych. Miejscowość pod rządami pani sołtys pięknieje w oczach a praca i zaangażowanie mieszkańców są wzorem dla nas wszystkich.

Składam serdeczne podziękowania i gratulacje dla Pani Grażyny Pietrak za jej pracę i liczne inicjatywy a także za postawę pełną życzliwości i chęci pomagania innym. Gratulacje składam również wszystkim mieszkańcom sołectwa, którzy przyczynili się do osiągnięcia tego znakomitego sukcesu.

Oficjalna konferencja poświęcona podsumowaniu Konkursu odbyła się 19 czerwca w Senacie RP w Warszawie. Czuję się zaszczycona, że mogłam towarzyszyć w tej uroczystości naszej znakomitej laureatce.

TERESA KOT  
WÓJT GMINY JASTKÓW



# TYSKA ROKU

# Fundusze pomocne przy



## „Eko-energia w Gminie Jastków – I”

Projekt współfinansowany z budżetu Unii Europejskiej przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w ramach działania 4.1. Wsparcie wykorzystania OZE.

Przedmiotem projektu jest zakup i instalacja instalacji solarnych. Instalacje solarne zostaną zamontowane na 402 obiektach prywatnych w Gminie Jastków. Łączna moc zainstalowanych zestawów kolektorów słonecznych wyniesie 1996,80 kW. Dotychczasowe konwencjonalne źródła energii cieplnej zostaną zastąpione darmową energią słoneczną. Dodatkowo projekt przewiduje wdrożenie inteligentnego systemu zarządzania energią połączonego z portalem internetowym i serwisem on-line dla klientów końcowych. Realizacja projektu wpłynie pośrednio na wzrost atrakcyjności turystycznej regionu, poprawę warunków życia jego mieszkańców oraz bezpośrednio na poprawę stanu środowiska naturalnego.



DESIGNED BY SKADYTERNIK / FREEPIK

**wartość projektu: 5 036 540.00 zł,  
dofinansowanie z Unii Europejskiej: 3 959 300.00 zł**



## „Eko-energia w Gminie Jastków- III”

Projekt współfinansowany z budżetu Unii Europejskiej przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w ramach działania 4.1. Wsparcie wykorzystania OZE.

Przedmiotem projektu jest zakup i montaż instalacji solarnych na 343 obiektach prywatnych w gminie Jastków. Łączna moc zainstalowanych kolektorów słonecznych wyniesie 1687 kW. Dotychczasowe konwencjonalne źródła energii cieplnej zostaną zastąpione darmową energią słoneczną. Dodatkowo projekt przewiduje wdrożenie inteligentnego systemu zarządzania energią, połączonego z portalem internetowym i serwisem on-line dla klientów końcowych. Realizacja celów szczegółowych wpłynie pośrednio na wzrost atrakcyjności turystycznej regionu, poprawę warunków życia jego mieszkańców oraz bezpośrednio na poprawę stanu środowiska naturalnego.



DESIGNED BY SKADYTERNIK / FREEPIK

**wartość projektu: 4 259 360.00 zł  
dofinansowanie z Unii Europejskiej: 3 346 450.00 zł**

### UNIA EUROPEJSKA - KALENDARIUM

- 1951** - Francja, Niemcy, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg podpisują w Paryżu Traktat powołujący do życia Europejską Wspólnotę Węgla i Stali.
- 1957** - Podpisanie Traktatów Rzymskich przez państwa tworzące EW-WIS. Powstaje Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) oraz Wspólnota Energii Atomowej (EUROATOM).
- 1962** - Wchodzi w życie Wspólna Polityka Rolna (CAP).
- 1965** - Ustanowienie jednej Rady oraz jednej Komisji w ramach Wspólnot (Traktat o fuzji).
- 1968** - Utworzenie unii celnej państw Wspólnoty Europejskiej. Zniesienie ceł wewnętrznych, wprowadzenie wspólnej taryfy celnej wobec państw trzecich.
- 1973** - Do Wspólnot przystępują: Dania, Irlandia oraz Wielka Brytania.
- 1978** - Podjęcie decyzji o utworzeniu Europejskiego Systemu Walutowego.
- 1979** - Pierwsze bezpośrednie wybory do Parlamentu Europejskiego.

- 1981** - Przystąpienie Grecji do Wspólnoty.
- 1985** - Niemcy, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg podpisują Układ z Schengen, znoszący kontrolę w ruchu osobowym na granicach.
- 1986** - Hiszpania oraz Portugalia wstępują do Wspólnot Europejskich.
- 1987** - Wchodzi w życie Jednolity Akt Europejski, zapowiadający utworzenie Rynku Wewnętrznego.
- 1992** - W Maastricht zostaje podpisany Traktat o Unii Europejskiej.
- 1993** - Zapoczątkowany zostaje Rynek Wewnętrzny.
- 1995** - Austria, Finlandia oraz Szwecja przystępują do Unii Europejskiej.
- 1997** - Podpisanie Traktatu Amsterdamskiego.
- 1998** - Rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z kandydatami do członkostwa w Unii Europejskiej: Polską, Czechami, Węgrami, Słowenią, Estonią oraz Cyprem.
- 1999** - Wejście w życie Unii Walutowej.
- 2000** - W Lizbonie została opracowana strategia mająca na celu pobudzenie zatrudnienia w UE, modernizację gospodarki i wzmocnienie spójności społecznej w ramach gospodarki opartej na wiedzy.

# budowaniu wspólnoty



## „Budowa i wyposażenie przedszkola w miejscowości Panieńszczyzna w ramach Centrum Rozwoju Rodziny”

Projekt współfinansowany z budżetu Unii Europejskiej przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w ramach działania 13.5. Infrastruktura przedszkolna.

Przedmiot projektu stanowi budowa w Panieńszczyźnie przedszkola czterooddziałowego w ramach Centrum Rozwoju Rodziny. Centrum obejmuje trzy główne części, tj. parterowy budynek żłobka, parterowy budynek przedszkola (wraz z salą doświadczania świata i pracownią artystyczną) oraz piętrowy budynek biblioteki z salą wielofunkcyjną. Przewiduje się również prace obejmujące zagospodarowanie otoczenia Centrum (m.in. parking, place zabaw i gier zespołowych, ciągi komunikacyjne, wiata śmietnikowa). Łączna powierzchnia obiektów Centrum wynosi 1947,73 m<sup>2</sup> w tym powierzchnia budynku przedszkola to 1007,75 m<sup>2</sup>. Projekt zakłada utworzenie 100 miejsc przedszkolnych dla wychowanków w wieku 3-4 lat (grupa docelowa projektu). Cel główny inicjatywy stanowi zapewnienie powszechnego dostępu do wysokiej jakości usług przedszkolnych, które skutkuje niwelacją nierówności w dostępie do ww. infrastruktury. Założeniem projektu jest także poprawa warunków nauczania i możliwości rozwoju dzieci w zakresie edukacji przedszkolnej. Przewidziany do wsparcia zakup wyposażenia zagwarantuje wysoką jakość oraz na atrakcyjność procesu kształcenia, a także pozwoli na wprowadzenie rozwiązań mających na celu przygotowanie przedszkola do świadczenia usług w zakresie kluczowych kompetencji, tj. porozumiewania się w języku ojczystym i obcym, kompetencji informatycznych, społecznych i obywatelskich.



**wartość projektu: 12 947 997.21 zł**  
**dofinansowanie z Unii Europejskiej: 796 900.00 zł**

**2001** - Powołanie Konwentu mającego za zadanie opracowanie Konstytucji Europejskiej. Przewodniczącym Konwentu zostaje powołany Valéry Giscard d'Estaing.

**2002** - Wprowadzenie do obiegu banknotów i monet euro.



## „Przedszkolaki z naszej paki”

Projekt współfinansowany z budżetu z budżetu Unii Europejskiej przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w ramach działania 12.1. Edukacja przedszkolna.

Projekt przewiduje zwiększenie dostępu do edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-4 lat z terenu gminy Jastków poprzez utworzenie 67 nowych miejsc w 3 nowo utworzonych oddziałach przedszkolnych w okresie od 1.01.2017 r. do 31.12.2017 r., a także rozszerzenie oferty edukacyjnej o specjalistyczne zajęcia: logopedyczne, umuzykalniające-rytmiczne oraz korekcyjno-kompensacyjne, realizowane w celu wyrównania stwierdzonych deficytów, w tym wyrównywanie deficytu wynikającego z niepełnosprawności. Projekt umożliwi zwiększenie udziału dzieci w wieku 3-4 lat z terenu Gminy Jastków w wysokiej jakości edukacji przedszkolnej oraz przyczyni się do zwiększenia liczby miejsc wychowania przedszkolnego w oddziałach przedszkolnych. Grupę docelową stanowi 67 dzieci w tym 42 w Jastkowie i 25 w Tomaszowicach. Szczegółne zapotrzebowanie dotyczy utworzenia 2 miejsc przedszkolnych dla dzieci z niepełnosprawnościami.



**wartość projektu: 705 266.15 zł**  
**dofinansowanie z Unii Europejskiej: 599 476.22 zł**

**2003** 16 kwietnia - W Atenach podpisane zostały traktaty o przystąpieniu do Unii z Cyprami, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Malcią, Polską, Słowacją, Słowenią i Węgrami.

**2004 1 maja** - Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, **Polska**, Słowacja, Słowenia i Węgry przystępują do Unii.

**2005** 25 kwietnia W Luksemburgu podpisano traktaty o akcesji z Bułgarią i Rumunią.

**2007** Bułgaria i Rumunia przystępują do UE.

<http://www.erepetitio.pl/pl/cards/445/unia>



Fundusze Europejskie  
Polska Wschodnia



Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



# Konkursy na dyrektorów szkół rozstrzygnięte

**W** tym roku wygasa pięcioletnia kadencja trzem dyrektorom szkół podstawowych. Zgodnie z ustawą *Prawo oświatowe* nowy dyrektor musi być wyłoniony w drodze konkursu. W dniu 24 maja 2017 r. komisja powołana przez wójta Gminy Jastków przeprowadziła postępowania

konkursowe. Dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Anny i Andrzeja Nowaków w Ożarowie została ponownie Krystyna Wawreła, dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Bolesława Prusa w Płuszwowicach - Beata Dzierżak. Nowego dyrektora będzie miała Szkoła Podstawowa im. Józefa Ignacego Kra-

szewskiego w Snopkowie. Funkcję tę pełnić będzie Anna Ducin, nauczyciel historii i wieloletni wicedyrektor gimnazjum w Jastkowie. Serdecznie gratulujemy nowo wybranym dyrektorom i życzymy pomyślnej realizacji koncepcji rozwoju szkoły.

RED

## Anna Ducin



**U**rodziła się w Hajnówce w województwie podlaskim i posiada 27. letni staż pracy pedagogicznej. W roku 1990 ukończyła studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na kierunku: historia w zakresie specjalności nauczycielskiej na UMCS w Lublinie. Dla pogłębienia wiedzy historycznej ukończyła dodatkowo studia podyplomowe w zakresie historii ukierunkowane na historię regionalną. Przez kolejne lata poszerzała swoje kwalifikacje zawodowe. Uzyskała tytuł licencjata na kierunku filologia polska w zakresie nauczania języka polskiego. Ukończyła także kursy kwalifikacyjne z zakresu: zajęć edukacyjnych „Wychowanie do życia w rodzinie”, oligofrenopedagogiki oraz organizacji i zarządzania oświatą. Jako jeden z pierwszych nauczycieli gimnazjum uzyskała w roku 2004 stopień awansu nauczyciela dyplomowanego.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów magisterskich swoje życie zawodowe związała z nauczaniem rozpoczynając pracę w Szkole Podstawowej w Skomacku Wielkim. Od roku 1991 pracuje w gminie Jastków, najpierw – w Szkole Podstawowej w Ożarowie, a od roku 2000 – w Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie, gdzie od września 2001 roku pełniła funkcję wicedyrektora.

Anna Ducin aktywnie angażowała się w pracę na rzecz uczniów, szkoły i środowiska lokalnego. W ramach pozyskiwania funduszy pozabudżetowych na działania w zakresie rozwoju oświaty opracowała współfinansowany z fundu-



szy europejskich projekt: „Nie jestem gorszy” i koordynowała jego realizację. Pozyskana kwota dotacji na realizację projektu wyniosła 90 000 zł. Prowadziła zajęcia z uczniami w ramach wszystkich projektów unijnych realizowanych w gimnazjum w Jastkowie, aplikowała o fundusze w programie „Kapitał Ludzki”. Współpracowała z grupą rekonstrukcyjną, działającą przy Zakładzie Historii Starożytnej UMCS, co znacznie przyczyni-

niło się do uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej szkoły. Skutecznie przygotowywała uczniów do egzaminu gimnazjalnego, o czym świadczą wyniki powyżej średniej powiatu i województwa. Dbała o zapewnienie bezpieczeństwa uczniom. Była współautorką przekazanego do KO w Lublinie planu działań gimnazjum w ramach rządowego programu „Bezpieczna” oraz szkolnych programów: wychowawczego i profilaktyki. Aktywnie angażowała się w kształtowanie wśród uczniów postaw patriotyzmu i dumy z historii „Małej Ojczyzny”. Uczestniczyła we wszystkich działaniach związanych z nadaniem imienia Józefa Piłsudskiego dla gimnazjum w Jastkowie. Była członkiem honorowym gminnego komitetu ds. organizacji obchodów stulecia bitwy pod Jastkowem. Zorganizowała i przeprowadziła happening dla mieszkańców gminy, opracowała plan i szczegółowy harmonogram działań gimnazjum. Zorganizowała konferencję młodych pod hasłem „Młodzi i pamięć” upamiętniającą znanych twórców literatury i kultury polskiej biorących udział w bitwie jastkowskiej.

Pani Ducin podejmowała działania na rzecz środowiska lokalnego. Prowadziła zajęcia „Gimnastyka umysłu” dla starszych mieszkańców gminy w ramach projektu „Akademia Seniora”. Współpracowała również przy realizacji projektu „Świętojańska Noc Kultury”.

Za osiągnięcia w pracy zawodowej pięciokrotnie otrzymywała Nagrody Dyrektora Szkoły i dwukrotnie Nagrody Wójta Gminy Jastków.

# Z występem w Ogrodzie Botanicznym



Uczniowie Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Jastkowie (klasy IV – VI) wzięli udział w Koncercie Pieśni Patriotycznej i Ludowej w Ogrodzie Botanicznym UMCS w Lublinie. Uroczystość została zorganizowana w ramach obchodów Roku Kościuszkowskiego.

Uczniowie zaprezentowali inscenizację przedstawiającą historię nieszczęśliwej miłości Tadeusza Kościuszki i Ludwiki Sosnowskiej oraz sceny z patriotycznej działalności patrona szkoły. Występ uczniów uświetnił polonez, który w podzięce za dokonania szlachta często dedykowała nauczelnikowi. Uczniów przygotował zespół nauczycieli: Ewa Klimowicz – nauczyciel języka polskiego, Agnieszka Wolak – nauczyciel wychowania fizycznego, Katarzyna Wszelaka – nauczyciel muzyki, Agnieszka Pochroń – nauczyciel przyrody.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Jastkowie dziękuje uczniom i nauczycielom za wspaniały występ.  
**EWA DEPTA**

## „Tajemnice przyrody” w Szkole Podstawowej im. T. Kościuszki w Jastkowie

Celem IV Gminnego Konkursu Przyrodniczego dla uczniów klas piątych było popularyzowanie wiedzy przyrodniczej, zainteresowanie uczniów różnorodnością, bogactwem i pięknem świata przyrody, zachęcanie do samodzielnego zdobywania i pogłębiania wiedzy, a także wykrywanie uzdolnień wśród dzieci, inspirowanie i rozwijanie zainteresowań, stwarzanie uczniom możliwości do współzawodnictwa.

Do konkursu przystąpiło 18 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych z terenu naszej gminy.

Laureatami zostali:

I miejsce - Filip Kucharczyk (69 pkt) – SP Płouszowice – nauczyciel przygotowujący ucznia - pani Ewa Krak

II miejsce – Mikołaj Wójcik (67 pkt) – SP Jastków - nauczyciel przygotowujący ucznia - pani Agnieszka Pochroń

II miejsce – Miłosz Strózek (67 pkt) –



SP Jastków - nauczyciel przygotowujący ucznia - pani Ewa Depta

III miejsce – Julia Wartacz (65 pkt) – SP Płouszowice – nauczyciel przygotowujący ucznia - pani Ewa Krak

Drużynowo I miejsce zajęli uczniowie

ze Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Jastkowie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Dziękujemy za udział w konkursie i gratulujemy odniesionych sukcesów.

**EWA DEPTA DYREKTOR SP W JASTKOWIE**

## Festyn szkolny w Snopkowie



1 czerwca na terenie wokół szkoły w Snopkowie odbył się festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka. Organizacji festynu podjęła się Fundacja Animatorów i Twórców Kultury Trach. Największym zainteresowaniem cieszyło się malowanie twarzy i włosów, puszczenie wielkich baniek mydlanych, granie w gry planszowe, rozbijanie balonów z wodą, tańce i zabawy animacyjne, liczne konkurencje sportowe, ozdabianie obiektów wokół szkoły koloro-

wą kredą, a także malowanie pocztówki wielkoformatowej. Ogromną popularnością cieszyły się również lody kręcone, które ufundowała Rada Rodziców. Nie było końca uśmiechom, radości i zabawom. Dzieci bardzo przyjemnie spędziły ten wyjątkowy dzień, a na koniec festynu otrzymały klasowe upominki – edukacyjne gry planszowe. Mamy nadzieję, że wszystkie życzenia złożone tego dnia, spełnią się.

**BARBARA SANECKA-SIENKO**

# Światowy Dzień Książki oraz Tydzień Bibliotek



**G**minną Bibliotekę Publiczną w Jastkowie odwiedziły dzieci z przedszkola samorządowego. Przedszkolaki wysłuchały przygód „Kici Koci w bibliotece” Anity Głowińskiej, rozmawiały o zasadach korzystania z biblioteki, o ulubionych książkach. I oczywiście zwiedzały bibliotekę! Na koniec spotkania wysłuchały piosenki o bibliotece nad rzeką i każde wypożyczyło sobie książeczkę - wszak każde ma swoją kartę czytelnika. Zazwyczaj spotykamy się w przedszkolu na comiesięcznym czytaniu i wypożyczaniu książek - tym razem dzieci mogły to zrobić w bibliotece.

Książka i możliwość czytania to jeden z największych cudów naszej cywilizacji. Przekonały się o tym wszystkie dzieci z zerówki w Tomaszowicach, które wzięły udział w lekcji na temat historii książki i pisma. Z uwagą i zainteresowaniem oglądały starożytne pismo - petroglify i hieroglify, próbowały rozszyfrować kipu - pismo supełkowe oraz obejrzały i wypróbowały jak i czym pisało się na tabliczkach drewnianych, glinianych i woskowych. Oglądając ilustracje przedstawiające biblioteki, w których książki przykute były łańcuchami i do których dostęp mieli tylko wybrani, doceniły współczesne biblioteki z wolnym dostępem do półek i możliwością wypożyczenia książek do domu. Z wielkim zapałem buszowały po bibliotece, aby wybrać i wypożyczyć interesujące ich publikacje.



Z okazji święta książki biblioteka w Tomaszowicach zorganizowała konkurs dla dzieci z oddziału 0 pt. „Stwórz własną książkę”. Zadaniem uczestników było wykonanie książki dowolną techniką, zaś celem rozwijanie aktywności twórczej oraz wyobraźni u dzieci.

Laureatem konkursu został Maciej Ostrowski, którego książka pt. „Przygody Świnki Matyldy” spodobała się wszystkim członkom jury, a techniki jakie zastosował chłopiec wzbudziły podziw i uznanie dla 6-latka. Pozostałe książki, które dzieci własnoręcznie narysowały,

pokolorowały i zszyły również bardzo się podobały. Prace oczywiście zostały nagrodzone, dzieci odebrały dyplomy i nagrody książkowe.

W dniach 8-15 maja odbywała się XIV edycja programu Tydzień Bibliotek - pod hasłem „Biblioteka. Oczywiście”. Biblioteka w Jastkowie zapraszała do udziału w loterii fantowej - można było wylosować ciekawą książkę. W Tomaszowicach i Ożarowie dzieci z oddziału przedszkolnego i klasy II wykonały piękne laurki dla mam. Biblioteka w Ożarowie zamieniła się także w Krainę Baśni i Bajeczek. Dzieci z oddziału przedszkolnego stanęły przed nie lada kłopotem za sprawą złego czarodzieja Kadabry, przez którego wszystko się w bajkowej krainie pomieszało. Na szczęście przysłała na pomoc Bajkowa Wróżka, zostawiając w magicznym kufrze zadania zdejmujące złe zaklęcie. Dzięki sprytowi przedszkolaków bohaterowie, przedmioty i tytuły powróciły na swoje miejsce. Jeśli nie wierzycie - przekonajcie się sami odwiedzając naszą bibliotekę. ZAPRASZAMY!

Przypomniano również o cały czas trwającej akcji - „Uwolnij książkę”. Jest to akcja dla wszystkich, którzy lubią czytać i chcą się dzielić książkami z innymi. Można przynieść do biblioteki książki, które już są przeczytane, a równocześnie można wybrać coś dla siebie. Zapraszamy do bibliotek!

SABINA BIEDACHA, ELŻBIETA ŁUKA,  
MAGDALENA ZARZEKA

## Konkurs plastyczny „Marszałek Józef Piłsudski”

**Z** okazji 150. rocznicy urodzin marszałka Józefa Piłsudskiego Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej zorganizował ogólnopolski konkurs plastyczny „Marszałek Józef Piłsudski - twórca odzyskanej niepodległości, w 150 rocznicę urodzin”. Wzięli w nim udział uczniowie klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Snopkowie. Pod kierunkiem pani Marty Duk przygotowali prace ukazujące twórcę legionów. Z przyjemnością możemy się pochwalić, że uczennica klasy VI, Dominika Jarmuł, otrzymała wyróżnienie. 26 maja w Warszawie odbyła się uroczysta ga-

la finałowa, podczas której wręczono nagrody i dyplomy. Upominki otrzymali także pozostali uczniowie naszej szkoły, których prace zostały zgłoszone. Nagrody wręczała pani Anna Maria Anders, Sekretarz Stanu - Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do Spraw Dialogu Międzynarodowego, córka generała Władysława Andersa. Nie zabrakło też części artystycznej - podczas uroczystości wystąpił Chór Dziecięcy Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Żołnierze Września 1939 Garnizonu Dęblin”. Wszyscy powrócili pełni wrażeń!

MARIA JASTRZĘBSKA - SZKUTNIK



# Dzień Dziecka w szkole



**W** Tomaszowicach Dzień Dziecka trwał dwa dni, a to za sprawą naszych drużyn rugby, które wygrały gminny turniej w kategorii klas czwartych, piątych i szóstych pojechały w przeddzień dziecięcego święta na mecz do Lublina. Część uczniów klas starszych zapamiętała biegała z piłką po boisku klubu Budowlani, a część kibicowała im z trybun. W efekcie drużyna – uczniów klasy szóstej, zdobyła pierwsze miejsce i pojechała na ogólnopolski turniej rugby Tag do Łodzi, gdzie zajęła 8 miej-

sce. Druga część szkoły, czyli klasy młodsze i oddziały przedszkolne harcowały na boisku 1 czerwca. W organizowaniu zabaw nauczycielom pomagali rodzice i najstarsi, czyli uczniowie klasy szóstej. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały od Rady Rodziców lody.

H. SKOMOROWSKA



## XI Przegląd Piosenki Anglojęzycznej – Tomaszowice 2017

**D**zięki gościnności Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Jastkowie zs. w Dąbrowicy w dniu 22 maja odbył się XI Gminny Przegląd Piosenki Anglojęzycznej MINI PLAYBACK SHOW. Organizatorem przeglądu, jak co roku, była Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Tomaszowicach. Uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy prezentowali swoje dokonania na deskach dąbrowickiej sceny. Publiczność wysłuchała 20 popisów wokalnych w wykonaniu uczniów klas starszych oraz obejrzała 6 występów playback przygotowanych przez dzieci z klas I – III. Poza kategorią konkursową młodzi



uczniowie SP w Snopkowie zaprezentowali 2 wykonania playback utworów hiszpańskojęzycznych. Publiczność i uczestnicy cieszyli się wspaniałą atmosferą przeglądu, a poziom wszystkich prezenta-

cji w ocenie jury był bardzo wysoki. Szczegółowe wyniki:

Złoty Mikrofon – Weronika Rzościńska (SP Tomaszowice)

I miejsce – Oliwia Sobczak (SP Jastków)

II miejsce – Oliwia Ostrowska (SP Płuszczyce) i Amelia Misztal (SP Tomaszowice)

III miejsce – Julia Wójcik (SP Płuszczyce)

Wyróżnienia: Paulina Tudruj (SP Płuszczyce), Maria Pochroń (SP Jastków), Błażej Kozak (SP Ożarów), Weronika Janczak i Zuzanna Lalak (SP Tomaszowice).

W kategorii playback jury wyróżniło występ Michaliny Kuzioły, statuetkę natomiast zdobył Stanisław Modrzewski (oboje z SP Tomaszowice).

Wszystkim uczestnikom składamy najserdeczniejsze gratulacje i życzymy dalszych sukcesów.

KATARZYNA ŁUKASIK

## Nadmiar cukru w naszej diecie

**C**oraz częściej zwracamy uwagę na zdrowy styl życia, a informacje dotyczące odżywiania płyną z telewizji, prasy i Internetu. Do propagatorów zdrowego żywienia dołączyła też SP w Płuszczyce. Szkolny Dzień Zdrowia obchodziliśmy po raz pierwszy 9 maja 2017 roku.

Główny nacisk położyliśmy na problem nadmiaru cukru w naszej diecie. Rozwieszono na hoku informacje i zaskakujące dane statystyczne miały nakłonić do zastanowienia się, czy na pewno problem cukrzycy, otyłości oraz nadwagi nas nie dotyczy i czy na pewno nigdy dotyczyć nie będzie. Piramidy ułożone z kilogramowych paczek cukru pokazały, ile cukru rocznie zjada Europejczyk, ile przeciętny Polak i jaka jest bezpieczna dawka. Obrazowały one ilość cukru w napojach, które kupujemy na co dzień. Uczniowie wykonali plakaty przedstawiające piramidy żywieniowe, które miały przemówić do naszej wyobraźni. Część informacji została przekazana w języku angielskim w postaci ciekawych projektów promujących zdrowy styl żywienia.

Dzisiaj zachęcaliśmy do picia zdrowych koktajli owocowych, spożywania owocowych szaszłyków oraz do jedzenia pysznych warzywnych sałatek, które uczniowie wykonali samodzielnie. Każda grupa w pełni zaangażowała się w przygotowanie zdrowych posiłków, a wspólna biesiada wokół stołu pełnego zdrowych smakołyków urozmaiciła codzienną dietę naszych uczniów.

Cóż, nie pozostaje nam nic innego, jak każdemu życzyć dziś zdrowia. Tym, którzy słodczy zastąpili owocem lub warzywem, pili wodę oraz postawili na aktywność ruchową, serdecznie gratulujemy. Wszystkich zachęcamy, by taki podobny „Dzień Zdrowia” przeżywali nie raz w roku, lecz zdecydowanie częściej, a nawet codziennie, bo przecież „od zdrowia droższe jest tylko... leczenie”!

Bardzo dziękujemy osobom, które włączyły się do tej akcji.

IRMINA KRUSZYŃSKA-BIELAK



SYMPOZJUM NAUKOWE

# Dąbrowica 700. Wczoraj, dziś i jutro



**31** maja w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu odbyło się kolejne sympozjum naukowe poświęcone dziejom gminy Jastków z udziałem przedstawicieli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Tegoroczna edycja została zorganizowana pod hasłem „Dąbrowica 700. Wczoraj, dziś i jutro” jako jedno z różnorodnych przedsięwzięć, które przygotowano w związku z obchodami 700-lecia lokacji Dąbrowicy. Kulminacją jubileuszu będzie planowana na 10 września impreza plenarowa pod nazwą „Jarmark Firlejowski”.

Spotkanie otworzyli organizatorzy, p. Teresa Kot (wójt Gminy Jastków), prof. Arkadiusz Stasiak (prodziekan ds. studentów KUL), prof. Cezary Taracha (KUL) oraz Kamil Ziółkowski (Dyrektor GOKiS w Jastkowie zs. w Dąbrowicy).

700 lat temu po raz pierwszy Dąbrowica pojawiła się w tekście dokumentu lokacyjnego z dnia św. Andrzeja, czyli 30 XI 1317 roku, podpisanego w Krakowie przez Władysława Łokietka, księcia Królestwa Polskiego. Od tego czasu miejscowość przeżywała różnorodne momenty, zarówno chwile chwały i wielkości związane z działalnością rodu Firlejów w XVI-XVII wieku jak i trudniejsze czasy, związane z wojennymi tragediami. Dąbrowica była świadkiem wielu bardzo ważnych wydarzeń i spotkań znamienitych osób. Gościła między innymi Jana z Czarnolasu, króla Michała Korybuta-Wisniowieckiego i Józefa Piłsudskiego. Lata 50-te XX wieku to powstanie parafii, a przełom

XX i XXI wieku to działalność kulturalna Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, Zespołu Pieśni i Tańca „Dąbrowica” oraz Koła Gospodyń Wiejskich.

Podczas sympozjum można było wysłuchać referatów poświęconych różnym aspektom przeszłości, współczesności i przyszłości Dąbrowicy. Prelegentami byli znakomici specjaliści, historycy, historycy sztuki i filolodzy z dwóch lubelskich uczelni wyższych: UMCS i KUL. W debacie uczestniczyli uczniowie Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie, a także mieszkańcy Dąbrowicy. W pierwszej części, poświęconej przeszłości, organizatorzy zaangażowali młodzież do aktywnego słuchania, przeprowadzając konkurs wiedzy historycznej. Zwycięzcy dostali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez organizatorów. Podczas sympozjum dokonano zaskakujących odkryć, dotyczących lokacji. Okazuje się, że jej przyczyny były dość tajemnicze, a data zbieżna z lokacją okolicznego Lublina (prof. Piotr Plisiecki – IHK KUL). Podjęto także próby odtworzenia życia w samej Dąbrowicy w wieku XVI i XVII na podstawie ówczesnych ksiąg sądowych, rejestrów poborowych oraz inwentarza, które stanowią jedno z podstawowych źródeł sytuacji społeczno-gospodarczej, demograficznej i osadniczej polskich wsi w tym okresie (dr Paweł Jusiak IH UMCS). Odejdźmy od historii, a wejściami w sferę literacką był referat o przyjaźni Mikołaja Firleja z Janem Kochanowskim (prof. Jolanta Malinowska, IFK KUL). Poeta był autorem niejednego nowołacińskiego

go wiersza okolicznościowego. Ta poezja stworzona była na zamówienie i drukowana tuż po powstaniu na koszt ojca Mikołaja - Jana Firleja, Marszałka Wielkiego Koronnego, wojewody lubelskiego. O wielkiej przyjaźni Jana z Czarnolasu z Firlejem może świadczyć dedykacja Mikołajowi Firlejowi *Zbioru poezji lirycznej*, wydanego w 1580 roku. Uczestnicy sympozjum mogli wysłuchać także jak wyglądał pałac Firlejów, który był wyznacznikiem pozycji rodu. Dąbrowica była własnością Firlejów od pocz. XIV wieku, a główną siedzibą stała się dopiero w 1409 r. i była nią aż do roku 1737 r., czyli do śmierci Mariany Kazimierzy Sapierzyny, córki ostatniego potomka w linii męskiej, Józefa Firleja (prof. Irena Rolska, IHS KUL). Kolejny interesujący referat poświęcony Dąbrowicy i Płouszowicom nasświetlił proces i przyczyny sukcesywnej ruiny dóbr materialnych rodu Firlejów w oparciu o dokumenty hipoteczne i notarialne (dr hab. Andrzej Przegaliński, IH UMCS). Ostatnie referaty dotyczyły Dąbrowicy współczesnej i jej przyszłości. Przedstawione zostały dokonania Letniej Szkołki Piłkarskiej (dr Pablo de la Fuente, Vistula University), momenty życia kulturalnego w parafii dąbrowickiej (prof. Cezary Taracha, IH KUL) oraz przyszłe wizje Dąbrowicy (prof. Hubert Łaskiewicz, IH KUL).

Na zakończenie sympozjum organizatorzy zapewnili o publikacji wysłuchanych referatów, który zostanie wydany pod patronatem Wójta Gminy Jastków jako 5 tom Zeszytu naukowego z serii „Z dziejów Jastkowa i okolic”. **EFKA**



## Biblioteka poleca

### Mirosław Wlekły- „Tu byłem Tony Halik”

Fascynująca i przewrotna biografia Halika jest dowodem na to, że czasem prawdziwe życie jest bardziej nieprawdopodobne niż najlepsza powieść. Wielu z nas pamięta go z telewizji, kiedy w programie „Pieprz i wanilia”, tworząc razem z Elżbietą Dzikowską charakterystyczny tandem, opowiadał o swoich egzotycznych podróżach. Ale tak naprawdę zanim urodzony w Toruniu Mieczysław Sędzimir został Tonym Halikiem przeżył kilka różnych życiorysów. Który z nich jest prawdziwy? Odpowiedź - w trakcie podróży po Francji, Meksyku, Stanach Zjednoczonych, Argentynie i Polsce - znalazł jeden z najlepszych polskich reporterów młodej generacji, Mirosław Wlekły. „Zrazu bałam się tej książki. Myślałam, że ujawnienie sekretów życia Toniego, tajemnic, których ja nawet nie znałam, w pogoni za dziennikarską sensacją przekładającą się na sprzedaż książki - może zrobić Toniemu krzywdę. Mirosław Wlekły podszedł jednak uczciwie do życia swego wyjątkowego bohatera, starał się zrozumieć motywy jego postępowania” – mówi Elżbieta Dzikowska



### Marcin Wroński- „Czas Herkulesów”

Marcin Wroński urodził się w 1972 roku w Lublinie, gdzie się wychował, chodził do szkoły i studiował filologię polską na KUL-u. Tu dziś tworzy, pracuje, mieszka. Zdobywca Nagrody Wielkiego Kalibru, tworzy wspaniałe i porywające obrazy wielokulturowego Chełma u progu rozwoju. Miłośnicy II Rzeczypospolitej i kryminałów retro będą wniebowzięci. Nie każdy awans cieszy. Jako oficer inspekcyjny komisarz Maciejewski czuje się niczym carski rewizor i grzęźnie w papierkowej robocie. Gdy w czasie jego kontroli w Chełmie dochodzi do zabójstwa młodego zapaśnika, komisarz angażuje się w sprawę. Okazuje się bowiem, że w wielokulturowym, gwałtownie rozwijającym się mieście osiadło kilku dawnych zawodników, którzy kiedyś w oczach małego Zygi równi byli Herkulesowi. Maciejewski musi oddzielić dawne sympatie od faktów. Ostatnia powieść w cyklu z komisarzem Maciejewskim!



### Paweł Beręsewicz- „Poczet psujów polskich”

Jeżeli niczego jeszcze w życiu nie zepsuliście, raczej nie zrozumiecie tej książki. Jeśli natomiast zdarzyło wam się już kiedyś coś połamać, potłuc, podrzeć, skrzywić, pociąć, skasować, utopić, wgnieść, urwać, przedziurawić, spalić, zdekompletować lub zarysować – to będzie lektura dla was!

Każdego dnia na całym świecie wynalazcy pracują nad tym, by nowe pokolenia psujów miały nowe rzeczy do psucia. Smartfony, tablety, laptopy – to gratka dla zręcznych paluszków dzisiejszych małych psujów. A co i w jaki sposób psuli nasi rodzice, dziadkowie i pradiadkowie? Co przyszłym psujom szykują do psucia naukowcy i konstruktorzy?

Przeczytajcie sami, nie chcę wam psuć zabawy – zachęca autor.



## Noc w bibliotece

9 czerwca filia biblioteczna w Tomaszowicach włączając się w ogólnopolską akcję „Noc Bibliotek” zorganizowała dla dzieci młodszych spotkanie: „Noc w bibliotece”. Na tę okoliczność lokal nasz zmienił się w krainę piratów. Oczywiście nie obyło się bez przeczytania opowiadania o piratach, zagadek, zabaw m.in. z chustą animacyjną, a przede wszystkim pasowania na pirata i odnalezienia prawdziwego skarbu. Mali piraci dzielnie wykonywali wszystkie zadania przekazane im przez duszka wyspy. Zbudowali też statek, który otrzymał nazwę „Mewa 12”. Słodkim zakończeniem spotkania były gofry z bitą śmietaną. Mimo późnej pory maluchy opuściły bibliotekę zadowolone i wraz z opiekunami zadeklarowali chęć uczestnictwa w organizowanych następnych spotkaniach. Tego typu zajęcia z dziećmi to doskonały dla nich sposób aktywnego spędzenia wolnego czasu. Dają możliwość obcowania z literaturą, uczą współpracy w grupie, stymulują wyobraźnię a także rozwijają plastycznie i ruchowo.



ROZMOWA Z RZEŹBIARZEM, ARKADIUSZEM SZWEDEM Z DĄBROWICY

# Idea wypalona w glinie

**Tworzy pan ceramiczne rzeźby, kiedy został pan wolnym artystą i związał swoje życie ze sztuką?**

- Za każdym razem, gdy ktoś zadaje mi takie pytanie – odpowiadam, że tak naprawdę jest to moja praca. To czym się zajmuję zaczęło się ponad osiem lat temu. To nie jest tak, że od razu zainteresowałem się wyłącznie tym zajęciem.

W pierwszych latach pracowałem najczęściej w działach marketingu dużych lubelskich przedsiębiorstw. W pewnym momencie życia stwierdziłem, że zatrudnienie w dużych firmach na stanowiskach biurowych nie jest tym, czym chciałbym się zajmować do końca życia. Nigdy do końca nie odpowiadało mi bycie od kogoś zależnym. Tak naprawdę zawsze chciałem robić coś własnego, a niekoniecznie zajmować się typowymi rzeczami. Podczas odnajdywania swojej ścieżki, podczas wielu poszukiwań w ciągu pół roku pojawiła się koncepcja otworzenia swojej własnej działalności. Na początku miało to inaczej wyglądać, ponieważ tak naprawdę miała to być pierwotnie ceramika użytkowa.

Z wykształcenia nie jestem ani rzeźbiarzem, ani ceramikiem. W związku z tym, wszystkiego musiałem nauczyć się sam. Doświadczenie w ceramice jest sprawą bardzo ważną. Do tego dochodził bardzo trudny rynek opanowany przez wyroby ceramiczne z dalekiego wschodu. Między innymi dlatego zacząłem zajmować się bardziej rzeźbą ceramiczną. Z biegiem czasu udało mi się znajdować coraz więcej odbiorców na moje prace.

Można więc śmiało powiedzieć, że powiodła się realizacja planów i znalazł pan rynek zbytu na swoje prace?

- Jest zbyt, ale to nie jest prosta sprawa. W pierwszej kolejności należy zapracować swoim portfolio na to, aby prace zostały zauważone. W drugiej kolejności należy dotrzeć ze swoją ofertą do ludzi, którzy będą nią zainteresowani i zechcą

kupić. Ogólnie jest to ciężki rynek. Nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie. Trzeba mieć dużo cierpliwości, samozaparcia, a także coś unikatowego, z czym można wyjść do potencjalnych klientów.

Mówi pan, że pracuje na ciężkim rynku – to dotyczy Polski, czy również Europy i świata? Poza tym rynek sztuki w ogóle jest chyba trudny?

- W Polsce jest to o tyle trudne, że jesteśmy jeszcze społeczeństwem dorabiającym się. A co za tym idzie

można spotkać niewielką grupę osób, którzy przez

czają na ten cel jakiegokolwiek pieniądze. Ponadto w Polsce

jest ogólny problem z ceramiką artystyczną. Kojarzy się ją bardziej ze sztuką ludową, czyli popularnym garncarstwem, niż z rzeźbą ceramiczną. W krajach zachodnich ten rodzaj rzeźby jest odbierany zdecydowanie lepiej.

**Czy oznacza to, że pańskim rynkiem zbytu są kraje „zachodnie”?**

- Obecnie coraz więcej sprzedaje na zachodzie z dwóch

przyczyn - po pierwsze – rzeczywiście ludzie tam mieszkający szukają oryginalnych rzeczy. W Polsce patrzy się na to jak na coś dziwnego. Po drugie mieszkańcy z zachodnich krajów są w stanie o wiele więcej zapłacić za rzeczy oryginalne.



nie

Gdzie najczęściej sprzedaje? W ostatnim czasie najczęściej mojej ceramiki wysłałam do USA. Ponadto współpracuję z galeriami sztuki z Niemiec, Wielkiej Brytanii czy Irlandii.

**Czy organizował już pan wystawy za granicą?**

- Tak naprawdę do tej pory zorganizowałem jedną wystawę poza granicami naszego kraju. Obecnie najlepszym medium do pokazywania własnych prac jest Internet. W tamtym roku miałem wystawę w Stanach Zjednoczonych (w San Jose w Kalifornii) na zaproszenie jednego z moich „artystycznych” przyjaciół.

Przygotowanie wystawy jest ciężką – wielomiesięczną pracą. Dobre przygotowanie wystawy to nie jest wyłącznie przygotowanie kilkudziesięciu rzeźb. Z jednej strony jest to opracowanie jednolitej koncepcji, która będzie coś przekazywać, z drugiej stworzenie wystawy wymaga dużych nakładów pracy, czasu i środków finansowych.

**Patrząc na pana prace zauważa się olbrzymią różnorodność form. Skąd inspiracje dla takich niezwykle kształtów?**

- W tym momencie wykonuję bardzo zróżnicowane zamówienia. Z jednej strony są to motywy świąteczne, ale także nie brakuje moich ulubionych prac – ukazujących postacie, które nawiązują w znacznej mierze do jakiejś niejednoznacznej symboliki. Odbiorca ma możliwość sam dopowiedzieć sobie, co dana rzeźba oznacza. Często

wiąże się z  
w a ż n y m i  
d l a k a ż -  
d e g o



człowieka ideami drogi lub czasu. Jednakże o tym, jakie przesłanie niesie konkretna rzeźba i co oznacza - decyduje sam odbiorca. W mojej twórczości częściej odnajdzie się odwołanie do sztuki tradycyjnej niż nowoczesnej. Sztuka tradycyjna cechuje się tym, że podąża ona w jakimś kierunku i w swojej formie coś przekazuje odbiorcy.

**ROZMAWIALI:**

**ANDRZEJ KRAK, MARCIN ABRAMEK**



## 85-lecie KGW w Dąbrowicy

Koło z Dąbrowicy jest dobrowolną, niezależną, społeczną i jednocześnie najstarszą organizacją kobiecą działającą na terenie gminy Jastków. Zostało założone w 1932 roku przez lokalne mieszkanki i do dnia dzisiejszego aktywnie włącza się w liczne działania prospołeczne. Wiedza na temat zwyczajów i obrzędów, którą panie przekazują młodym pokoleniom, stanowi niezbędny element naszego dziedzictwa kulturowego. Koło jest wspaniałym ambasadorem polskiej tradycji, prezentując przy różnych wydarzeniach kulturalnych regionalne potrawy, rękodzieło, czy też utwory ludowe. Sukcesy koła to m.in. pierwsze miejsce w Przeglądzie Krajowym Zespołów Artystycznych Wsi w Kielcach (1995 r.); udział w Międzynarodowym Festiwalu w Korcu na Ukrainie (2012 r.); I miejsce w Festiwalu Ludowym „Z kulturą i o kulturze” w Łopienniku Górnym (2013 r.); udział w Przeglądzie Pieśni Maryjnych w Niedrzwicy Dużej (2014 r.). Koło od lat uczestniczy w prestiżowych wydarzeniach, takich jak: Jarmark Firlejowski, Dożynki Powiatowe i Wojewódzkie. W 2016 roku koło wraz z mieszkańcami wzięło na siebie organizację dużej imprezy - dożynek gminnych (2016 r.).

W tym roku koło świętuje 85 lat istnienia. Jubileusz stworzył kolejną wyjątkową okazję do popularyzacji piękna polskiej kultury. W piątkowy wieczór, 26 maja, tuż po mszy świętej odprawionej w intencji pomyślności koła, panie zaprezentowały specjalnie przygotowany na tę okazję spektakl, złożony z autorskich tekstów oraz ludowych pieśni. Lokalni mieszkańcy (wśród których były również najstarsze członkinie koła) zaproszeni zostali także do wysłuchania koncertu w wykonaniu kapeli ludowej oraz do obejrzenia wystawy starych fotografii z archiwum koła. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło silnej reprezentacji władz. Zyczenia dalszych sukcesów złożyli kolejno: Przemysław Czarnek (Wojewoda Lubelski), Robert Wójcik (Wicestarosta Powiatu Lubelskiego), Teresa Kot (Wójt Gminy Jastków) wraz z Markiem Wieczerezakiem (Przewodniczącym Rady Gminy Jastków), Aneta Milanowska (przedstawiciel biura poselskiego Jana Łopaty - Posła RP), Beata Dzierżak (Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Bolesława Prusa w Płusowicach), Zenon Rachańczyk (Radny Gminy Jastków oraz sołtys Dąbrowicy), Andrzej Giszczak (Prezes WZRKiOR-Oddział lubelski) oraz Kamil Ziółkowski (Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Jastkowie).

Gospodynie zaskoczyły swoim profesjonalnym podejściem scenicznym, swobodną grą aktorską oraz naturalizmem scenografii stylizowanej na lata 70. Zabawna historia tytułowej „Frani” zawierała wątki z życia kobiet z Koła Gospodyń Wiejskich w Dąbrowicy. Publiczność z trudem powstrzymywała śmiech słysząc słowne gagi i trafne dowcipy. Gratulujemy członkiniom wspaniałego wystąpienia oraz życzymy dalszych sukcesów!

Jubileusz został zrealizowany dzięki wsparciu sponsora: Oddział Lubelskiego Totalizatora Sportowego – LOTTO

EfKA

# Dąbrowica - wspomnienia



Droga do kaplicy w Dąbrowicy. Zbiory p. S. Ptasieńkiej



Baszta zamku Firlejów w



Komunia w Dąbrowicy. Zbiory p. S. Ptasieńkiej



Kuźnia w Dąbrowicy. Zbiory p. M. Struzik



Przedszkole w Dąbrowicy. Zbiory p. H. Łazarz



Ruiny zamku w Dąbrowicy lata 50. Zbiory parafii z Dąbrowicy

# ia z domowych albumów



Dąbrowicy. Stan z marca 1989 r.



Zbiory p. S. Ptańskiej



„Narodowosocjalistyczne” letnisko w Dąbrowicy



Mieszkanki Dąbrowicy. Zbiory p. M. Struzik



Młodzież z Dąbrowicy. 1970 r. Zbiory M. Struzik



Ślub w Dąbrowicy. Zbiory p. M. Struzik



Wieża lata 50. Zbiory parafii w Dąbrowicy

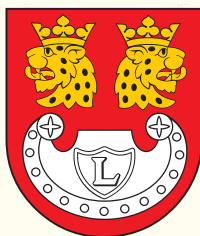
# Karta rowerowa - pie



W czasach w których żyjemy, rozwój cywilizacji i motoryzacji sprawia, że dzieci już w wieku siedmiu lat stają się uczestnikami ruchu drogowego. Nakłada to na nas, dorosłych, obowiązek działania na rzecz ich bezpieczeństwa na drogach. O tej odpowiedzialności muszą pamiętać wszyscy rodzice i opiekunowie.

## Dziecko na drodze

Dziecko w wieku do 7 lat może korzystać z drogi tylko pod opieką osoby, która osiągnęła wiek co najmniej 10 lat. Oznacza to, że dzieci do lat siedmiu nie mogą poruszać się samodzielnie po drogach. (art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym). Zgodnie z prawem osoba, która ukończyła 10 lat, a nie ma ukończonych jeszcze lat 18, może jeździć rowerem po drogach publicznych wyłącznie wtedy, gdy posiada kartę rowerową. Niestety ostatnio zwiększa się liczba zdarzeń i wypadków drogowych z udziałem najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Dzieje się tak z powodu niewiedzy, lekko-



## Schemat sieci szlaków rowerowych w gminie Jastków i okolicach

Skala ok. 1:35 000  
(1cm na mapie = 350 m w terenie)

0 1 2 3 km



Więcej informacji o szlakach można uzyskać w Urzędzie Gminy Jastków oraz na stronach internetowych [www.jastkow.pl](http://www.jastkow.pl) i [www.szlaki.lublin.pl](http://www.szlaki.lublin.pl)

# rwsze prawo jazdy

myślności, a czasem beztrojski rodziców, czy braku wyobraźni użytkowników pojazdów. Aby temu zapobiegać już w przedszkolu dzieci poznają i uczą się przestrzegania zasad bezpieczeństwa na terenie szkoły i poza nią, ze szczególnym uwzględnieniem elementarnych zasad bezpiecznego poruszania się po drogach. W szkole podstawowej uczniowie, którzy ukończyli 10 lat mają możliwość zdobycia swojego „pierwszego prawa jazdy”, czyli karty rowerowej. Na lekcjach techniki w klasie IV poznają przepisy ruchu drogowego, znaki drogowe oraz techniki jazdy rowerem i zapoznają się z sytuacjami i niebezpieczeństwami występującymi na drogach. Poznają także zasady udzielania pierwszej pomocy i sposoby postępowania w razie wypadku.



## Trudny egzamin

Zgodnie z podstawą programową zajęcia techniczne pozwalają przygotować ucznia do uzyskania karty rowerowej, aby dziecko mogło „bezpiecznie uczestniczyć w ruchu drogowym jako pieszy, pasażer i rowerzysta”. Zdobywanie karty rowerowej nie jest obowiązkowe i tylko chętni przystępują do egzaminu składającego się z testu teoretycznego oraz egzaminu praktycznego, polegającego na prawidłowym przejechaniu rowerem toru przeszkód. Niestety zwykle mniej niż 50 proc. uczniów w klasie zdaje ten egzamin. Ci, którym się to udało mogą z dumą pochwalić się dokumentem uprawniającym ich do samodzielnego poruszania się po drogach rowerem. Do egzaminu można podejść kolejny raz w następnej klasie. I warto próbować, albowiem znajomość przepisów zapewni większe bezpieczeństwo na drodze.



w sprzedaży w przeróżnych formach i kształtach. W aktualnym stanie prawnym przepis stanowi, że pieszy poruszający się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym jest obowiązany używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu.

## Piesi i rowerzyści

Na wsi rowerzyści często korzystają z chodników dla pieszych. Czy mają do tego prawo? Tak, ale: *korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego rowerem jest dozwolone wyjątkowo, gdy:*

- 1) opiekuje się on osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem;
- 2) szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów;
- 3) warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła).

Zawsze jednak to rowerzysta ma zachować ostrożność i ustąpić miejsca pieszemu.

AGNIESZKA MAKSYMIAK MATEJKO

owych



## Odblaski

Bezpieczeństwo pieszych na drodze znakomicie poprawia noszenie odblasków, które są



# Wielki turniej RUGBY TAG w Tomaszowicach



Już po raz drugi przy szkole w Tomaszowicach odbył się Powiatowy Turniej RUGBY TAG. To standardowy projekt Polskiego Związku Rugby w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki, którego celem jest popularyzacja sportu wśród młodzieży szkolnej, ogólny rozwój psychofizyczny dzieci, a przy okazji pokazanie nowego rodzaju sportu. Zgodnie z założeniem programu rozgrywki prowadzone są w odmianie bezkontaktowej RUGBY TAG. Program jest realizowany w 10 województwach w Polsce. W ramach rywalizacji zostanie wyłoniony mistrz Szkolnej Ligi Rugby Tag.

W Szkole Podstawowej w Tomaszowicach do programu włączył się aktywnie nauczyciel wf, Robert Ciechoński, który zachęcił do gry w rugby uczniów do tego stopnia, że wręcz zafascynował ich nowy sport. Chętnie przychodzą na treningi i prawie wszyscy chcą grać w meczach. Powiatowy Turniej RUGBY TAG odbył się 25 maja 2017 roku, na prowizorycznych, wymiarowych boiskach przy szkole. Przyjechały drużyny ze szkół podstawowych w Ożarowie, Snopkowie i Płuszczyce (dowóz zorganizował GOKiS), a gościem specjalnym był Jacek Zalejarz – wiceprezes Polskiego Związku Rugby. Rozgrywki odbywały się równocześnie na dwóch boiskach. Sędziowali Damian Mazuś i Dawid Polak – licencjonowani sędziowie Lubelskiego Okręgowego Związku Rugby. Meczom kibicowali zawodnicy aktualnie niegrający, a także wszyscy uczniowie szkoły w Tomaszowicach wraz z nauczycielami. Emocji było co niemiara. Mecze komentował oraz ogłaszał wyniki Jacek Zalejarz. Dzięki odpo-

wiedniemu nagłośnieniu obserwujący dokładnie orientowali się w sytuacji na boiskach. Całość fotografował Piotr Piątek. Na koniec spotkania odbył się „mecz przyjaźni”, w którym zagrały dwie drużyny złożone z zawodniczek wszystkich szkół, po jednej z każdej szkoły. Tutaj także nie zabrakło wrażeń. Po zakończeniu meczu ogłoszono, że wygrane są wszystkie dziewczynki, ponieważ gra odbywała się zgodnie z przyjętymi zasadami, bezkonfliktowo – po prostu fair play. Przed podsumowaniem i ogłoszeniem wyników zawodnicy, goście i widzowie zostali zaproszeni na poczęstunek.

Wyniki turnieju:

#### W kategorii klas czwartych:

I miejsce – SP Tomaszowice

II miejsce – SP Snopków

III miejsce SP Ożarów

#### W kategorii klas piątych:

I miejsce – SP Tomaszowice

II miejsce – SP Ożarów

III miejsce – SP Snopków

IV miejsce (poza podium) – SP Płuszczyce

#### W kategorii klas szóstych:

I miejsce – SP Tomaszowice

II miejsce – SP Płuszczyce

III miejsce – SP Snopków

IV miejsce (poza podium) – SP Ożarów

Nagrody w postaci pucharów wręczyła kapitanom drużyn dyrektor SP w Tomaszowicach, Helena Skomorowska. Ponadto każda szkoła otrzymała piłkę do gry w rugby, a opiekuno-

wie koszulki z logo RUGBY TAG. Sponsorem nagród był Polski Związek Rugby. Wiceprezes serdecznie podziękował zawodnikom i pogratulował zwycięzcom. Zauważył, że zawodnicy w widoczny sposób podnoszą poziom gry. Wyraził nadzieję, iż uczniowie będą kontynuować treningi, a w roku przyszłym wszyscy spotkają się w jeszcze szerszym gronie, gdyż trwają rozmowy ze szkołami z Nałęczowa i Miłocina, które prawdopodobnie dołączą do programu. Specjalne gratulacje otrzymał Robert Ciechoński za świetną organizację i poziom tegorocznego turnieju oraz za trenowanie swoich zawodników, którzy we wszystkich kategoriach wiekowych odnieśli wspaniałe zwycięstwo i zakwalifikowali się do Wojewódzkiego Finału Szkolnej Ligi Rugby Tag w Lublinie.

#### I ZNÓW ZWYCIĘSTWO!

Wojewódzki Finał Szkolnej Ligi Rugby Tag odbył się 31 maja w Lublinie. Uczestniczyło w nim siedem szkół: SP Łuszczów, PSP Białki Dolne, SP nr 14, nr 30, nr 23 i nr 46 z Lublina oraz SP Tomaszowice. I znów wielka radość i dumą z naszej szkoły. W kategorii klas czwartych nasza drużyna zajęła III miejsce, a w kategorii klas szóstych pokonała wszystkich rywali, zdobywając I miejsce Wojewódzkiego Finału Szkolnej Ligi Rugby Tag. Zawodnicy wraz z trenerem, Robertem Ciechońskim pojechali 10 czerwca do Łodzi na Ogólnopolskie Finały Szkolnej Ligi Rugby Tag.

ELŻBIETA DYKIEL

## Turniej tańca hip-hop i freestyle w Jastkowie

Blisko 600 młodych tancerzy z terenu województwa lubelskiego zaprezentowało swoje umiejętności w stylu hip-hop i freestyle podczas Turnieju Tańca Hip-Hop i Freestyle 2017 w Jastkowie.

Turniej odbył się 29 kwietnia 2017 r. w sali gimnastycznej szkoły w Jastkowie. Organizatorzy zadbali o dobrą atmosferę i sprawny przebieg konkursu. Wśród nagrodzonych znalazły się również grupy z terenu gminy Jastków. Gratulujemy!



ROZMOWA Z FILIPEM KUCHARCZYKIEM

# Bronić słabszych, a silniejszym stawiać opór



## Jak zainteresowałeś się Taekwon-Do?

Szukałem czegoś interesującego, żeby ciekawie spędzać wolny czas po lekcjach, żeby nie siedzieć beczynnym w domu. Byłem wtedy w pierwszej klasie. Tata podpowiedział mi, że istnieje taka sztuka walki jak Taekwon-Do. Sam miał kolegę w szkole średniej, który uprawiał ten sport na bardzo wysokim poziomie.

## I już w pierwszej klasie zacząłeś treningi?

Nie, dopiero w drugiej, bo rodzice zdecydowali, że dla siedmiolatka to trochę za wcześnie.

## Czyli trenujesz już cztery lata... powiedz, co najbardziej podoba ci się w tym sporcie.

Trudne pytanie, bo Taekwon-Do jest tak wszechstronnie rozwijającą sztuką, że nie mogę wskazać tylko jednej korzyści. Taekwon-Do oprócz sprawności fizycznej wpływa pozytywnie na nasz rozwój duchowy i psychiczny. Trzeba być opanowanym i wytrwałym - jedną z głównych zasad tej sztuki walki jest to, żeby nie wykorzystywać poznanych technik w złej sprawie. Uczymy się bronić, a nie atakować. Jedną z najważniejszych zasad jest ta, by bronić słabszych, a silniejszym stawiać opór.

## Kiedy pojawiły się pierwsze sukcesy?

Już na początku. Kiedy w czerwcu 2014 roku uczestniczyłem po raz pierwszy w ogólnopol-

skich zawodach w Nałęczowie, trenowałem dopiero dziesiąty miesiąc. Zdobyłem tam dwa brązowe medale: w technikach specjalnych i w układach.

## Na czym polegają te konkurencje i czy jest ich więcej?

Konkurencje są trzy: układy, które polegają na imitowaniu określonych ciosów, czyli walki bez przeciwnika, a jak powiedział twórca Taekwon-Do, najtrudniej jest zwyciężyć z samym sobą. Drugą konkurencją są tzw. techniki specjalne, czyli pięć różnych kopnięć na określoną wysokość, a trzecią, moim zdaniem najtrudniejszą, a jednocześnie najbardziej efektywną, są walki.

## Kiedy pokazywałeś mi próbki układów, wydawałeś specyficzne dźwięki, jakby świsły. Cemu one służą?

Jest to specjalna technika oddechu, której się obowiązkowo uczymy. Dzięki niej wyprowadzane uderzenia są silniejsze.

## Powiedziałeś, że najtrudniejsze są walki - masz jakieś osiągnięcia?

Już w 2015 roku na zawodach w Nałęczowie zdobyłem medal za walki, oprócz tego także w dwóch pozostałych konkurencjach. Najlepszy mój turniej odbył się w Kołobrzegu rok temu. Zwyciężyłem we wszystkich konkurencjach i zostałem uznany za najlepszego zawodnika tego turnieju.

## Gratuluję. Czy trenowanie Taekwon-Do jest ciężkie?

Dziękuję. Treningi mam trzy razy w tygodniu po półtorej godziny. Czasami jest trudniej, czasami łatwiej. Często w klubie mamy wewnątrz-

ne zawody, żeby uodpornić się na stres towarzyszący występom na zawodach oraz lepiej się do nich przygotować i sprawdzić swoje umiejętności. Ogólnie bardzo lubię to robić, dlatego wciąż ćwiczę. Chociaż pamiętam, że miałem chwilę kryzysu związanego z jakimś niepowodzeniem na treningu, ale szybko go przezwyciężyłem. Myślę, że jestem dzięki temu jeszcze bardziej odporny.

## Czy w najbliższym czasie będziesz uczestniczył w jakichś zawodach?

Na pewno jadę, jak co roku, do Nałęczowa. Nie będę ukrywał, że te zawody są po prostu najbliższe i łatwo mi tam dojechać. Bardzo chciałbym pojechać też na letni obóz Taekwon-Do do Kołobrzegu.

## A jak zachęciłbyś swoich rówieśników do uprawiania Taekwon-Do?

Taekwon-Do to nie tylko ciężka praca i kształtowanie swojej osobowości. Przede wszystkim traktuję to jako świetną zabawę. Poznaje się różnych kolegów, a nawet przyjaciół, od których też można wiele się nauczyć i spędzić razem ciekawie wolny czas. A tak w ogóle to zapraszam wszystkich chętnych do mojego klubu, czyli Lubelskiej Szkoły Taekwon-Do. Treningi mamy w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 15 przy ulicy Elektrycznej 51 w Lublinie. Jeżeli nawet ktoś nie będzie zainteresowany dalszymi treningami, to zawsze warto spróbować. Zachęcam też do odwiedzenia strony internetowej mojego klubu: <http://lszt.republika.pl/html/klub.html>

Dziękuję bardzo za rozmowę.

M. KLIMOWICZ

## Półkolonie z funduszu sołectkiego i kolonie profilaktyczne

W ramach funduszu sołectkiego półkolonie letnie organizowane są w 6 sołectwach. Programy kolonii przewidują organizację zajęć plastycznych, sportowych, artystycznych, muzycznych, tanecznych, sportowych, edukacyjnych, sprawnościowych, konkursów z nagrodami, wycieczek. W ramach realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii odbędą się także kolonie profilaktyczne do miejscowości nadmorskiej. Ten rodzaj wypoczynku łączy w sobie aktywne spędzanie czasu przez dzieci i młodzież, połączone z promocją zdrowego stylu życia.

Sołectwo Marysin i Natalin: termin - 26 - 31.06 i 03 - 07.07; miejsce - Zgromadzenie Misjonarzy Afryki; ilość miejsc - 90 (2 grupy po 45 osób).

Sołectwo Panieńszczyzna i Jastków: termin - 03-07.07 i 10-14.07; miejsce - szkoła podstawowa w Jastkowie; ilość miejsc - 80 (2 grupy tygodniowe po 40 miejsc każda).

Sołectwo Snopków i Smugi: termin - 24.07 - 29.07; miejsce - szkoła Podstawowa w Snopkowie; ilość miejsc - 90.

REFERAT EDUKACJI KULTURY SPORTU I SPRAW SPOŁECZNYCH

## Patriotyzm jutra

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Jastkowie zs. w Dąbrowicy od maja do października 2017 r. realizuje projekt pt. „Dąbrowica - Moja Mała Ojczyzna”. W ramach projektu organizowane będą warsztaty plastyczne, plener malarski, wystawy, warsztaty filmu dokumentalnego, projekcja filmu, warsztaty fotograficzne i koncerty dla mieszkańców.

Już teraz zapraszamy osoby pełnoletnie do udziału w między-pokoleniowym plenerze malarskim „Dąbrowica, perła Firlejów”, który

odbędzie się w terminie 26-31 czerwca 2017 r., na terenie Dąbrowicy. Młodzież zachęcamy do udziału w bezpłatnych warsztatach filmowych (lipiec) i fotograficznych (sierpień), które realizowane będą również na terenie Dąbrowicy.

**Szczegóły oraz zapisy w GOKIS pod nr. tel. 509-518-788 lub mailem [gokja@wp.pl](mailto:gokja@wp.pl).**

Projekt dofinansowany jest ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.



# Przedшкоlaki poznają zawody

*„Wybierz pracę, którą kochasz, i nie przepracujesz ani jednego dnia więcej w Twoim życiu.” –*

*KONFUCJUSZ*

Każdy z nas w dzieciństwie myślał o tym, kim chciałby zostać jak dorośnie. Chcieliśmy być strażakami, lekarzami, aktorami, nauczycielami. Dzieci z Samorządowego Przedszkola w Jastkowie miały okazję przyjrzeć się bliżej niektórym zawodom. Jako pierwsza odwiedziła nas fryzjerka – Agnieszka Gawron, mama Marcelka z grupy „Biedronek”. Opowiedziała o swojej pracy, przyniosła przybory fryzjerskie oraz różnego rodzaju lakiery i brokaty, które każde dziecko mogło obejrzeć z bliska. Najbardziej wyczekiwany moment było skorzystanie z usług profesjonalnej fryzjerki! Wszystkie chętne przedszkolaki wyszły z zajęć przepięknie uczesane - dziewczynki miały warkocze lub eleganckie upięcia, a chłopcy kolorowy lakier na włosach. Dzieci czuły się wyjątkowo!

Kolejnego dnia pod przedszkole podjechał prawdziwy wóz strażacki.



Panowie z OSP w Moszenkach opowiedzieli dzieciom o zawodzie strażaka, jego stroju i zagrożeniach jakie mogą czyhać, gdy w pobliżu pojawi się ogień. Przypomnieli jak należy się wtedy zachować oraz pod jaki numer alarmowy zadzwonić. Największą atrakcją było oglądanie wozu strażackiego. Przedszkolaki dowiedziały się, co potrzebne jest strażakom w ich

codziennej pracy oraz miały okazję siedzieć w kabinie wozu i poczuć się jak prawdziwi strażacy. Na zakończenie panowie włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe oraz uruchomili prądownice, z której popłynął wielki strumień wody! Dzieci były zachwycone!

Aby bliżej poznać zawód pielęgniarstwa, udaliśmy się na krótką wycieczkę do pobliskiej szkoły. Pani Maria Bicka,

przyjęła nas w swoim gabinecie, miejscu, do którego przychodzą uczniowie, gdy źle się poczują. Przedszkolaki dowiedziały się na czym polega praca pielęgniarki oraz jakich przyrządów używa podczas wstępnego badania. Pani Maria zmierzyła wszystkie dzieci oraz przypomniała im, jak należy się odżywiać by być silnym i zdrowym. Na zakończenie wizyty wszyscy mali pacjenci dostali kolorowe naklejki „Dzielnego Pacjenta”.

Tydzień, w którym dzieci poznawały różne zawody na długo zapadnie w pamięć wszystkich przedszkolaków. Nie byłoby to możliwe gdyby nie życzliwość i bezinteresowność innych osób.

Dyrektor i grono pedagogiczne Przedszkola Samorządowego w Jastkowie gorąco i serdecznie dziękują pani Agnieszce Gawron - fryzjerce, pani Marii Bickiej - pielęgniarce ze Szkoły Podstawowej w Jastkowie oraz panom strażakom z Ochotniczej Staży Pożarnej w Moszenkach za ofiarowaną pomoc i życzliwość.

**AGNIESZKA KĘDZIOR**



## Dziewczyny na medal

Sukcesem i zdobyciem I miejsca zakończył się udział reprezentacji Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie w finale powiatowej „Gimnazjady” w koszykówce dziewcząt. W rozegranych 7 marca 2017 r. w Niedrzwicy Kościelnej zawodach nasza drużyna w składzie: Katarzyna Sochal, Aleksandra Sidoruk, Maria Nogał, Michalina Tomala,

Zuzanna Tomala, Kinga Szuster, Katarzyna Makowska, Wiktoria Kozdrój, Kamila Borek i Wiktoria Adamczyk pokonała reprezentację gimnazjum w Mętowie - 26 do 10, oraz drużynę z gimnazjum w Bychawie - 36 do 2. Uzyskane wyniki nie wymagają komentarza. Dziewczęta zaprezentowały bardzo dobry poziom gry. Gratulujemy **JADWIGA OBEL**

## Gminna Szachowa Liga Szkolna

Od marca do maja, w kolejnych szkołach naszej gminy, toczyły się rozgrywki szachowe w ramach Gminnej Szachowej Ligii Szkolnej. Jest to trzecia edycja turnieju, zorganizowana głównie dzięki inicjatywie i zaangażowaniu pana Jana Błaszczaka oraz uczniowskich opiekunów, zatrudnionych przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w poszczególnych szkołach. Wyniki ostatniego, piątego zjazdu w Szkole Podstawowej w Jastkowie, zdecydują o końcowej klasyfikacji, ale już dziś wiadomo, że Szkoła Podstawowa w Tomaszowicach została zwycięzcą III edycji. Prócz pucharów i dyplomów nagrodą za zwycięstwo jest

udział w drużynowym turnieju szachowym w Zamościu, o puchar Lubelskiego Kuratora Oświaty. Po ostatnich zawodach w Szkole Podstawowej w Snopkowie na podstawie dodatkowej tabelki pomocniczej ustalone zostały kolejne miejsca, dające prawo wyjazdu na turniej do Zamościa. Kolejność szkół: II miejsce – SP Płuszowice, III – SP Snopków. Spośród zespołów spoza gminy, które każda szkoła goszcząca u siebie szachistów mogła zaprosić, najbardziej zainteresowani szachami okazali się uczniowie z Bogucina. Gratulujemy sukcesu uczniom, a także nauczycielom – instruktorom. **RED**



# Majówka

**G**dyby przeprowadzić plebiscyt na najpiękniejszy miesiąc, z całą pewnością pierwsze miejsce zdobyłby maj. I trudno się temu dziwić. W żadnym innym miesiącu przyroda swoim pięknem nie oddziałuje tak na wyobraźnię człowieka. Niepowtarzalna mnogość barw, kwiatów, dynamizm rosnącej zieleni. Towarzyszy temu różnorodność ptasich śpiewów. Nic więc dziwnego, że taki właśnie miesiąc, człowiek w swojej pobożności już dawno temu wybrał, by go ofiarować Matce Boga – Maryi.

Wyrazem tej pobożności stały się nabożeństwa majowe w całości poświęcone Matce Bożej. Ich szczególnym wyrazem jest to, że odprawiane są one każdego dnia, wieczorem, przed zachodem słońca. Ich główną treść stanowi litania



do Najświętszej Maryi Panny, zwana Loretańska, modlitwa „Pod Twoją obronę” oraz przepiękne pieśni poświęcone Matce Bożej. W zależności od przyjętej tradycji, w czasie tego nabożeństwa zgromadzeni wierni odmawiają także Róża-

niec Święty, a często kończą je Apelem Jasnogórskim. W miejscowościach, gdzie znajduje się kościół, nabożeństwo majowe odprawiane jest z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. W małych miejscowościach, gdzie nie ma kościoła, wierni gromadzą się przy przydrożnych krzyżach bądź kapliczkach poświęconych Królowej Nieba. Nabożeństwo majowe to spotkanie z Matką Boga i z Nim samym. To możliwość zawierzenia Jej całej swojej życiowej codzienności, zaplątanych problemów i pogmatwanych dróg. Trzeba tylko pójść do Niej, opowiedzieć Jej o tym, zaufać Jej w każdej sprawie. Na pewno zawsze przytuli do swojego serca, pośpieszy z pomocą, wyprowadzi na właściwą drogę.

Ks. MAREK POMYKAŁA



Uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej im. B. Prusa w Płuszwowicach **Kacper Łazarz** uzyskał tytuł **Laureata** w wojewódzkim konkursie matematycznym organizowanym przez Lubelskie Kuratorium Oświaty. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w rozwijaniu swoich pasji.

## GMINNA SZKOLNA LIGA SZACHOWA na 2017 rok

### – Snopków 24.05.2017

### Turniej 4 z 5

LP	Szkoła	Skład drużyny	1		2	3	4	5		6	Pkt ind	Pkt mecz	Pkt małe	M-ce		
1	SP Snopków	1. Gontarz Bartłomiej 2. Olszak Dawid 3. Kamiński Jakub 4. Chmiel Małgorzata 5.	**** **** **** **** ****		1	4	1	4	1	0	0	2	3.0 (5) 2.0 (5) 4.0 (5) 5.0 (5)	<b>7</b>	14.0	<b>I</b>
2	SP Płuszwowice	1. Łazarz Kacper 2. Kucharczyk Filip 3. Wrona Karol 4. Stępska Katarzyna 5.	0 0 0 0	**** **** **** ****	0 0	1 1	2 1		0 1 1 0	0 R 0	0 1 1 1	2	0.0 (5) 3.0 (5) 3.5 (5) 1.0 (5)	<b>3</b>	7.5	I sz - 0.0 <b>VI</b>
3	Rezerwowi	1. Wójcik Tymoteusz 2. Rozwadowski Mateusz 3. Pastusiak Jakub 4. Stachyra Bartosz 5. Pełkowska Weronika	0 0 - 0 0	- **** **** **** ****	0 0	1 2	2 ****		0 - 0 1 R	0 1.5 1 - 0	0 2 0 1 1	2	0.0 (4) 2.0 (4) 2.0 (4) 1.0 (3) 2.5 (5)	<b>3</b>	7.5	I sz - 1.0 <b>V</b>
4	SP Jastków	1. Gozdek Katarzyna 2. Grzelak Karol 3. Jeżyna Jakub 4. Prażmo Kamila 5. Wójcik Martyna	0 1 0 - 0	1 0 1 - -	1 1	2 0	1 0	2.5	**** **** **** ****	0 1 R -	0 2.5 0 - 0	0	2.0 (5) 3.0 (5) 1.0 (5) 2.0 (3) 0.0 (2)	<b>5</b>	13.0	<b>IV</b>
5	SP Bogucin	1. Salamandra Julia 2. Józwiak Krystian 3. Gneciak Konrad 4. Krakowiak Kuba 5. Skwarek Klaudia	1 1 - 1 0	1 3 0 R 1	1 - 0 0	2.5	- 0 0	2	1 0 0 - R	**** **** **** ****	1 0 0 0 1	2	5.0 (5) 1.0 (3) 0.0 (3) 1.5 (4) 3.5 (5)	<b>6</b>	11.0	<b>III</b>
6	SP Tomaszowice	1. Szymański Karol 2. Kowalik Mateusz 3. Paprota Oskar 4. Szymańska Urszula 5.	1 1 0 0	1 2 1 0	1 2	1 1	1 1	2	1 1 1 1	0 4 1 0	**** **** **** ****		4.0 (5) 5.0 (5) 2.0 (5) 1.0 (5)	<b>6</b>	12.0	<b>II</b>

# „Jesteśmy razem - VII w

Zgodnie z hasłem tegoroczny festyn miał oblicze historyczne. Majowa impreza, organizowana od 18 lat w parku przy siedzibie Urzędu Gminy w Jastkowie, także zalicza się już do miejscowych tradycji. Miło było słyszeć, że to „fajna” tradycja. Organizatorzy – też od lat ci sami - przygotowali mnóstwo atrakcji dla starszych i młodszych.

Gminna Biblioteka Publiczna przygotowała „Puzzle z historią” (nowy herb Gminy Jastków, pałac Budnych, Cmentarz Legionistów, baszta Firlejów w Dąbrowicy, Ciemiega). Akademia Kultury na stoisku „Złotnik” proponowała wykonanie biżuterii z dawnych epok. Materiał to oczywiście nie złoto, ale makaron, za to o efektownych kształtach, złożony odpowiednią farbą oraz cekiny i zwykła plastelina. GOPS zorganizował „Balonową podróż w czasie”. Można tu było lepić ciasto (z mąki ziemniaczanej, mydła i barwników spożywczych) i wycinać różne wzory przy pomocy foremek. Szkoła podstawowa z Jastkowa zorganizowała „produkcję” wachlarzy dla dam, miodowych lizaków z posypką, cudnych ludowych wianków. Były też puzzle i kolorowanki (też ludowe) oraz szukanie skarbu Firlejów w skrzyni napełnionej kamykami, koralikami, muszelkami i cukierkami.

W „snopkowskim dworze” dzieci (i nie tylko dzieci) robiły sobie złote korony i wachlarze z papieru, a niektórzy spróbowali swoich sił w pisaniu gęsim piórem, co okazało się wcale niełatwe. Maluchy kolorowały „rycerskie” obrazki. Każdy miał też możliwość sfotografowania się w stroju rycerza lub damy. Kolejna szkoła, z Tomaszowic, przygotowała „Chatkę wiedźmy”, udekorowaną ziołami i tradycyjnymi gadżetami, kojarzonymi z wiejską znachorką (czarne koty, miotły z gałązek, nietoperze, pająki itp.). Czarodziejki i zielarki w tradycyjnych strojach proponowały tu wiedzę o właściwościach leczniczych ziół oraz ich degustację. Zdeenerwowani raczyli się herbatką z melisy, amatorzy festynowego bigosu pili miętę, inni szalwię lub pokrzywę, a wszystko to słodzone syropem z mniszka lub miodem rzepakowym. Dzieci chętnie robiły dla siebie lub dla rodziców woreczki gorczycowe. Stoisko cieszyło się wyjątkowym powodzeniem.

„Słodkie, małe conieco” to stoisko świetlicy środowiskowej, na którym można było spróbować zdrowych słodczy i potraw



w postaci owsianych ciasteczek z daktylami, żurawiną, orzechami i migdałami, domowych dżemów z brzoskwiń, dyni i marchewki (to był hit festynu) oraz własnoręcznie upieczony chlebek – zdrowy, domowy z siemieniem lnianym, pestkami dyni i słonecznika. Zero chemii, tylko mąka, drożdże, woda, otręby pszenne, siemię i pestki. Samo zdrowie – warto jeść nie tylko na festynie. Szkoła z Ożarowa zaproponowała budowanie zamku z surowców wtórnych. Wkrótce po rozpoczęciu obok ich stoiska stanęły zębate baszty, wieże i mury obronne. Na stoisku szkoły z Płouszowic dzieci robiły ozdobne korony oraz szable i miecze z baloników. SKKT

„Ornak” zachęcał do historycznej gry terenowej. Obok ich stoiska rozłożyła się JAMA, czyli założona przez księdza Pawła Kuziołę – Jastkowska Akademia Młodzieży Ambitnej. Grupa prowadziła grę terenową „Na tropie rodu Firlejów”. Jej członkowie wcielili się w najbardziej znanych przedstawicieli rodu z Dąbrowicy i zabierali chętnych w podróż w czasie, opowiadając ciekawostki i historie związane z biografią właścicieli Dąbrowicy.

Stowarzyszenie „Aktywni sąsiedzi” ze Smug proponowało szybkie malowanie włosów na wybrany kolor (najpopularniejszy był rudy) i wolniejsze, ale równie efektowne makijaże (kocie wąsiki, noski



# ieków tradycji”



itp., zależnie od gustu i upodobań). Rodzice uczniów z Tomaszowic sprzedawali ciasto i napoje zarabiając na dofinansowanie wycieczki szkolnej, po stawie pływały łódki, wyżej, po trawniku cierpliwie wędrowały koniki z jeźdźcami na grzbietach, a po wydzielonym torze jeździli rowerzyści. Nie zabrakło też strażaków, którzy, jak co roku, chętnie pokazywali wnętrze wozu strażackiego młodszym i starszym kandydatom do zawodu oraz zjeżdźalni, przy których ustawiały się kolejki maluchów i ich opiekunów. Pograć można było w piłkę plażową i piłkę nożną w wersji mini. Gimnazjum budowało tradycję łączącą przeszłość z terażniejszością, proponując sta-

re i nowe gry podwórkowe, czyli hacele, gumę, klasy, zonglowanie, rzut fajerką, talerze do kręcenia, totem i przeciąganie liny. Do bardziej nowoczesnych zabawek zapraszało stoisko „Roboty z lego”, a zwolennicy zieleni mogli wymienić plastikową butelkę na drzewko.

Na tle pięknej dekoracji wykonanej przez nauczycieli z Jastkowa występowały młodszy i starsi artyści. Każda ze szkół miała swoje 15 minut, w czasie których prezentowała swój popisowy repertuar. Jako pierwsi wystąpili tancerze z Zespołu Pieśni i Tańca „Dąbrowica” z polonezem szlacheckim, tańcami lubelskimi, polką śmieszką oraz Krakowem. Zespołowi to-



warzyszyła kapela, po jej koncercie wystąpili debiutanci w mini układach tanecznych - grupy z przedszkola w Jastkowie, grupy GOKiS: STARS, KIDS STARS I, KIDS STARS II, STARS II, grupa młodsza i starsza z Płuszców oraz solistki, Katarzyna Sochal i Zuzanna Jarosz. Po tańcach prezentowali swoje talenty uczniowie szkół.

Ożarów pokazał inscenizację inspirowaną twórczością Henryka Sienkiewicza, talenty wokalne prezentowali uczniowie ze Snopkowa oraz soliści z Tomaszowic i Jastkowa. Uczniowie tej szkoły przypomnieli również o patriotycznej działalności Tadeusza Kościuszki, a dzieci z Płuszców wystawiły przedstawienie o dziejach Dąbrowicy („Duchy Dąbrowicy” opowiedziały najciekawsze wydarzenia, których ta miejscowość była świadkiem), Młodzież gimnazjum dała popis gry aktorskiej w scenach z „Zemsty” hrabiego Aleksandra Fredry.

Rycerze, czyli Stowarzyszenie Chorągiew Husarska Ziemi Lubelskiej oraz Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Kardasz” z Ryk prezentowali postacie z epoki XVI i XVII wieku, czyli okresu największej świetności militarnej i gospodarczej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Na scenie i poza nią można było spotkać zbrojnych, służących w chorągwiach finansowanych przez możny ród Firlejów, czyli żołnierzy piechoty i spiesznej jazdy oraz oficerów. To za ich sprawą od czasu do czasu słychać było wystrzały, a na scenie pokazywano lekcje fechtunku i pojedynki na szable. Na deskach scenicznych stało też podium dla zwycięzców wyścigu rowerowego, organizowanego po raz kolejny z okazji festynu. Wręczone zostały także nagrody zwycięzcom konkursu na znaczek festynu oraz Turnieju Piłki Plażowej „O Puchar Wójta Gminy Jastków”.

HELENA SKOMOROWSKA

#### Organizatorzy dziękują za wsparcie sponsorom:

Zakładowi Przetwórstwa mięsnego MINI-MAS – p. Marek Bojanowski; DORES Tomaszowice – Radosławowi i Dorocie Woźniakom; p. Dariuszowi Stępniakowi; p. Wojciechowi Kniaziukowi; p. Grzegorzowi Stępniakowi

**R**osną wszędzie, na wyciągnięcie ręki. Czasem trudno się ich pozbyć z pola czy ogrodu, tak jak np. mleczu, pokrzywy czy perzu. Mają zastosowanie w kuchni, kosmetyce i w przemyśle farmaceutycznym. Pachną, cieszą oko, pomagają trawić niezdrowe i tłuste potrawy, ale bywają też gorzkie i szczypiące. Wiele z nich znamy, choć nie zdajemy sobie sprawy z leczniczych właściwości. Na pewno nie wyleczą poważnej i zaawansowanej choroby, ale złagodzą objawy, odkażą, zastąpią niektóre apteczne pigułki nie szkodząc przy tym żołądkowi czy wątrobie, poprawią kondycję skóry. Warto wiedzieć, jaki listek zerwać i przyłożyć do rany po ugryzieniu komara czy oparzeniu.

Nie jesteśmy w stanie poznać całego zielarskiego menu. Na to trzeba by całego życia. Wielu z nas zna właściwości ziół od swoich babć i rodziców. Nie ma też przeszkód, żeby korzystać z poradników napisanych przez znawców. Często byli to duchowni rzymskokatolicki. Zielarstwem zajmował się na przykład franciszkanin, ojciec Czesław Klimuszko, który swoje badania i przemyślenia opisał w książce „Moje widzenie świata” (cz. 1 – Parapsychologia w moim życiu; cz. 2 – Szukajmy szczęścia w przyrodzie; cz. 3 – Powrót do ziół).

### Sposoby przygotowywania leków z ziół

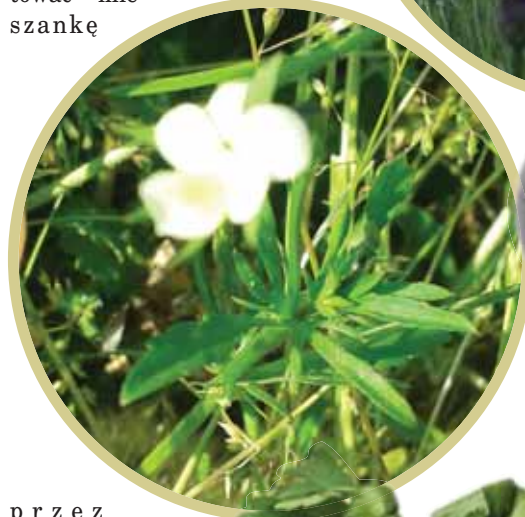
Jak tradycyjne leki, zioła można stosować wewnętrznie w postaci wyciągów, naparów, odwarów, nalewek lub zewnętrznie, przez okłady, kompresy, maści. Wyciąg robimy zalewając zioła zimną lub letnią przegotowaną wodą i, po odpowiednim czasie podanym w przepisie, precedzamy. Odwar (wywar) przyrządzamy z twardych części roślin: korzeni, niektórych kłaczy lub kory. Składniki należy rozdrobnić, zalać zimną wodą i gotować, a zaraz po ugotowaniu precedzić i pić jeszcze gorący.

Napar to zioła zalane wrzątkiem, jak herbata.

Nalewki robimy z ziół, spirytusu i wody. Proporcje są

różne dla różnych nalewek, zależy to od rodzaju użytych ziół, a czas „dojrzwiania” minimum kilka tygodni. Do okładów zgniatamy całe zioła, świeże lub suszone, dodajemy trochę wody i robimy z tego papkę. Nakładamy ją na skórę lub pomiędzy dwa kawałki gazy i przykładamy do chorobowo zmienionego miejsca. Natomiast kompres przygotowujemy z naparu lub odwaru, w którym moczymy gazę i przykładamy do bolącego miejsca. Maść można zrobić mieszając stopioną wazelinę i suszone lub świeże zioła, następnie gotować mieszanke

nalewki likwidują łupież i chronią cebulki włosowe



przez około 2 godziny, precedzić i wystudzić.

### Lecznicze chwasty

Do kategorii chwastów można zaliczyć babkę zwyczajną, skrzyp, pokrzywę, łopian, perz, mlecz czyli mniszek lekarski. Na nieużytkach rośnie powszechnie nawłóć, bardzo ekspansywny jest też topinambur, a w zbożach bławatek (chaber). Babka zwyczajna i babka lancetowata (liście; nasiona) dobra jest na stłuczenia, owrzodzenia, ochroni przed wirusami i nowotworami, oczyszcza organizm z toksyn, chroni błony śluzowe. Można ją stosować na nieżyty i wrzody żołądka, biegunki, stany zapalne układu moczowego i oddechowego. Nie jest zbyt smaczna - świeże liście są cierpkie, gorzkie i słone, ale zielarze polecają je do jedzenia jako dodatku do surówek lub ugotowane jak szpinak. Jedzenie świeżych liści zaleca się też w przypadku pokrzywy. Czubata łyżka zjadana codziennie co najmniej przez 2 miesiące uzupełni niedobór żelaza łatwo przyswajalnego nawet przy chorych jelitach. Sok wyciśnięty z pokrzywy oczyszcza krew,

przed wypadaniem, a korzeń ma właściwości moczopędne. Świeże soki i odwary z liści pobudzają procesy metaboliczne, zwiększają wydzielanie soków żołądkowych i wspo-

# ZIOŁA WOKOŁ NAS

czyli popularny mleczeń, który obniża poziom „złego” cholesterolu i cukru we krwi, jest lekiem na marskość i wirusowe zapalenie wątroby, infekcje dróg moczowych, choroby pęcherza, nerek, początkowe stadium cukrzycy i miażdżycy, pobudza apetyt; ułatwia trawienie, leczy kaszel, reumatyzm, brodawki, infekcje grzybicze, owrzodzenia przewodów moczowych, zatwardzenia. Można go stosować w postaci wywaru, naparu, syropu, soku lub dodawać świeże liście do sałatek, ale uwaga - może powodować uczulenia. Kłącze perzu to z kolei lek na wysoki cholesterol, miażdżycę, zapalenie pęcherza, prostatę, otłuszczenie wątroby, starzenie się tkanki łącznej, naczyń i chrząstek stawowych. Perz przyjmujemy w postaci wyciągów i soku. Skrzyp polny pomaga wyleczyć trudno gojące się rany, krwotoki wewnętrzne i jest skutecznym lekiem na wypadanie włosów.

### Cudowna moc drzew

Ojciec Klimuszko studiował oddziaływanie drzew na ludzi i podzielił ich gatunki na trzy grupy: wpływające korzystnie (modrzew, sosna, świerk, jodła, jałowiec, cis, brzoza, lipa, dąb, kasztanowiec, klon, morwa, akacja), obojętne i wpływające niekorzystnie (berberys, osika, topola, olsza, dziki bez). Wiele z nich ma także zastosowanie w lecznictwie. Wykorzystywane są tu między innymi liście i sok z brzozy, kora, liście, żołądź i drewno dębu, suszone owoce jarzębiny, kwiat lipy. Liście brzozy mają działanie moczopędne, napotne, przeciwreumatyczne, poprawiają przemianę materii, działają odtruwająco na układ krwionośny. Świeży sok z liści, zebranych wiosną, pobudza przesączanie w kłębkach nerkowych i zwiększa wydalanie szkodliwych produktów przemiany materii. Poprawia zdolność filtracyjną nerek, pobudza wydalanie moczu i wypłukuje „piasek”, zapobiegając tworzeniu się kamieni moczowych.

Liście brzozy stosuje się również w niektórych chorobach skóry, np. przy łuszczycy, łojotoku. Mają zastosowanie także w pielęgnacji włosów. Korę dębu zbiera się z młodych pni i gałązek jeszcze przed rozwojem liści. Odpowiednio wysuszona, stosowana wewnętrznie, leczy biegunki, nieżyty żołądka i jelit. Jest niezastąpionym środkiem w leczeniu zatruc pokarmowych i żółtaczki. Kora dębu ma także właściwości antyseptyczne, ściągające i przeciwzapalne. Z dojrzałych, zmielonych żołądź możemy zaparzyć „kawę żołądź-

wą” lub „kakao żołądźowe” dobre na pozbycie się biegunki, a świeżo zerwany liść - przyłożony do trudno gojącej się rany - podziała kojąco. Herbatka z jarzębiny pomaga na sklerozę, stany zapalne nerek oraz zaburzenia krążenia i trawienia.

Kwiat lipy można zaparzyć przy bólu gardła, kaszlu, przeziębieniu. Pomaga też w postaci okładu na zapalenie spojówek i powiek oraz obrzęki i cienie wokół oczu.

### Coś dla urody

W przemyśle kosmetycznym użycie roślin leczniczych jest powszechne. Pokrzywowe szampony, odżywki na bazie brzozy, łożnianu i pokrzywy, kremy rumiankowe, kasztanowe, nagietkowe i inne stoją na półkach drogerii. Może warto też sięgnąć po dostępne w naturze poprawiacze urody? Zachęcam do poszukiwań w tej dziedzinie.

Wiele jest na przykład roślin pomagających leczyć trądzik (fiołek trójbarwny, czyli bratek, lawenda, mniszek lekarski, arcydzięgiel, słońceznik), z ziół można robić okłady na spuchnięte oczy i używać do kąpieli. Doskonałym kosmetykiem jest słońceznik. Wapń zawarty w pestkach wzmacnia kości i zęby, witamina A poprawia koloryt skóry oraz sprawia, że lepiej widzimy o zmroku. Dzięki cennym substancjom zawartym w ziarnach słońceznika można pozbyć się uporczywych pryszczycy, trądziku, wygładzić i poprawić koloryt skóry, ale uwaga – są wysokokaloryczne. Ze względu na wysoką zawartość witaminy E, słusznie zwanej witaminą młodości, olej słońceznikowy idealnie nadaje się do masażu. Wystarczy zmieszać kilka kropli swojego ulubionego olejku eterycznego z niewielką ilością oleju, aby doskonale nawilżyć, odżywić i uelastyczyć skórę. Można też nim pielęgnować skórę twarzy. Wygładza, zmiękcza, nie zatyka porów, jak niektóre z kosmetyków, przy tym ma działanie przeciwpalne i zapobiegające starzeniu się.

HELENA  
SKOMOROWSKA

LA  
ZÓŁ  
S

magają pracę wątroby, dzięki czemu odtruwają organizm. Z przewodów żółciowych odprowadzają złoży żółciowe. Mają również działanie przeciwbiegunkowe, leczą anemię i zmniejszają nadmierną potliwość.

Istnym panaceum jest kolejny rosnący wszędzie mniszek lekarski,



FOT. FREEMAGES.COM



Na świecie występuje około 20 000 gatunków pszczoł, z czego 450 możemy znaleźć w Polsce. Są to owady, które uzależniły swój byt od pokarmu kwiatowego, a więc pyłku i nektaru. Wykształciły one specjalne narządy do pobierania i przenoszenia tych produktów. Ich ciało jest najczęściej obficie owłosione, co jest ważnym elementem w procesie zapylania. Przy dodatkowym zapyleniu rośliny przez owady plon może się zwiększyć średnio nawet 40 – 70%. Prawidłowe zapylenie nie tylko powoduje wzrost uzyskanego plonu, ale także wzrost parametrów jakościowych, co podnosi rolę zapylaczy w środowisku. W obecnej chwili największym zagrożeniem dla pszczoł jest nieprawidłowe używanie środków ochrony roślin przez rolników oraz choroby pszczoł. Na te i inne tematy mieliśmy przyjemność porozmawiać z panem Henrykiem Węgorowskim, pszczelarzem z wieloletnim doświadczeniem, który swoimi pasiekami opiekuje się w Miłocinie.

**Kiedy zaczął pan zajmować się pszczelarstwem?**

Oj to już około 15 lat, ale tak dokładnie to nie powiem. No, na pewno 15 lat.

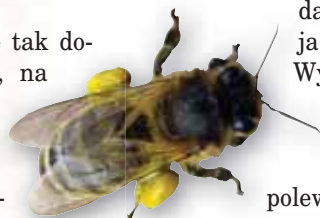
**A co pana zainspirowało?**

Namówił mnie znajomy, już nieżyjący profesor Kasprzak. Choroba spowodowała, że sam zaczął zajmować się pszczołami, ale później jego stan uległ pogorszeniu, co zmusiło go do sprzedania pasieki. Pewnej pięknej niedzieli zaprosił mnie z żoną w gości. Przyniósł pudełko po zapałkach, a w nim matkę pszczoła. Kiedyś nie było klateczek na matki pszczoły tylko przenosiło się je w pudełkach po zapałkach. Kupiłem 5 uli – 3 z rodziną i 2 puste, a pan profesor obdarował mnie sześcioma kolejnymi i tak to się zaczęło.

**Czy liczba rodzin pszczelich przez ten czas kiedy zajmuje się pan pszczelarstwem wzrosła?**

Wzrosła i sięgała już 30 rodzin, ale miałem też inne zajęcia i nie mogłem się całkowicie temu poświęcić, więc później zmalała.

**Czy wstąpił pan do jakiegoś związku pszczelarskiego?**



Tak. Najpierw w Jabłonnej, ale potem ze względu na odległość przenieśliśmy się do Lublina i należę tu do dnia dzisiejszego. To jest Stowarzyszenie Pszczelarzy Lubelskich.

**Proszę opowiedzieć o patencie, który pan wymyślił. Służy on do leczenia pszczoł, zgadza się?**

Tak, do leczenia pszczoł apiwarolem. Podpala się tabletkę apiwarolu i wkłada ją do urządzenia, a rurką biegnie powietrze z pompki, które ją rozdmuchuje. Później zaczyna dymić i wtedy trzeba włożyć końcówkę do ula.

**Czy chodzi o jakąś konkretną chorobę?**

Apiwarolem leczy się bardzo groźną pasożytniczą chorobą pszczoł – Varrozę, powodowaną przez zawleczonego z południowo-wschodniej Azji roztocza o nazwie Varroa jacobsoni, który atakuje całe rodziny pszczoły. Roztocz żywi się hemolimfą czerwia i owadów dorosłych. Lek robiony jest przez zakład w Puławach. Jest to apiwarol w formie tabletki, a ja zrobiłem przyrząd do jego rozdymienia w ulu. Drugie urządzenie zrobiłem do kwasu szczawiowego. Pszczelarze podają go przez polewanie, a ja przez odparowywanie. Wyprodukowanie urządzenia jest pracochłonne, ale trudy wynagradza wygoda w użyciu. Przy polewaniu trzeba było wyjmować z ula beleczek, a mój przyrząd jest lekki i prosty. Są też tak zwane dyfuzory, ale ich używa się do większych pasiek. Moje urządzenia wystarczają mniej więcej na 100 rodzin pszczelich.

**Ile trwa taki zabieg?**

Około 2 minut. W tym czasie zamyka się ul i podłącza urządzenie.

**Czy prowadził pan już jakieś badania nad swoim wynalazkiem?**

Od 3 lat go produkują i pszczelarze go używają, są zadowoleni i widzą efekty.

**Czy szerzej rozpowszechnił pan swój wynalazek?**

Tak. W Pszczeliej Woli było spotkanie pszczelarzy z całej Polski i tam pokazywałem urządzenie. Dodatkowo omawiali

temat pszczelej weterynarze. Powiem tak - zdało egzamin.

**Pan sam produkuje ten przyrząd, czy ktoś to zleca?**

Generalnie sam, tylko niektóre części są dorobione przez znajomych, bo nie posiadam wszystkich maszyn, a później kompletuję to w całość.

**Zastanawiam się skąd ma pan wiedzę na temat wykonania takiego urzą-**



# pszczołom



**dzenia oraz leczenia pszczoł? Jak jest pana wykształcenie?**

Mój wyuczony zawód to mechanik samochodowy, a pracowałem jako operator sprzętu ciężkiego. Obydwa zupełnie odbiegają od pszczelarstwa... Dzięki emeryturze mam więcej czasu wolnego i mogę poświęcić go na zajmowanie się pszczelarstwem.

**Choroby to tylko jedno z zagrożeń dla pszczoł. Kolejnym jest stosowanie środ-**

**ków ochrony roślin przez rolników. Jakie ma pan doświadczenia z opryskami?**

Są wyznaczone godziny przyskania, których rolnicy powinni pilnować. Kiedyś zwróciłem uwagę jednemu gospodarzowi, to usłyszałem kilka niemiłych słów i zdanie: „A co mnie obchodzi twoje pszczoły!”. Ale jak owad zapyla plantację to rolnik jest zadowolony. Rolnicy tłumaczą się tym, że mają duży areal i nie wyrabiają się z opryskaniem wszystkiego, ale jest na to sposób. Umawiamy się z rolnikiem i zamykam pszczoły. Pszczole nic się nie stanie jak będzie zamknięta przez dwa dni w ulu. Kiedyś nawet uzgodniłem dwa razy, że zamknę pszczoły, ale do godziny 11 nic się nie działo więc je wypuściłem, a rolnik przyjechał po południu, kiedy pszczoły już latały. Nikt nie zwrócił na nie uwagi.

**Nie zgłaszał pan tego do Powiatowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa?**

Raz nawet chciałem zgłosić, ale rolnik mnie błagał, żebym tego nie robił i zrezygnowałem, chociaż dzisiaj tego żałuję. Zebrałem wtedy przy wlotkach do ula wiadro nieżywych pszczoł. W jednym jest około 10 tysięcy pszczoły lotnej (około 5-8 litrów). Bardzo ciężko odmłodzić później pasiekę.

**Co może być jeszcze zagrożeniem dla pszczoł w dzisiejszych czasach?**

Na przykład przyskanie komarów. Faktycznie zginie wówczas komar, meszka, ale pszczoła także.

**A jak na pszczoły wpływają wiosenne przymrozki?**

W tym roku dużo pszczoł padło. Wylatywały z ula i już nie wracały, bo temperatura była za niska. Na szczęście zbiory nie były najgorsze. Dobrze, że u nas nie ma dzięciołów, tak jak na Podkarpaciu.

**Dzięciołów? Dlaczego dzięciołów?**

Miały one problem ze zdobywaniem pokarmu, więc zainteresowały się ulami, szczególnie tymi ze styropianu. Rozdziobywały je na wylot, a wtedy już pszczoła sama wlatywała do dzioba. To dla ptaka po prostu dobre i łatwe jedzenie.

**Czyli wiosna dla nich też nie była łaskawa?**

Pewnie tak.

**Dziękuję Panu za rozmowę i przybliżenie nam problemów pszczelar- skich.**

Również dziękuję za poruszenie tego tematu i apeluję o zdrowy rozsądek do rolników!



Z rozmowy wnioskujemy, że największą rolę w ratowaniu populacji pszczoł mają rolnicy oraz sami hodowcy.

**Rolnicy powinni:**

- nie stosować środków ochrony roślin na kwitnące rośliny uprawne i chwasty w trakcie oblotu pszczoł;
- przestrzegać informacji zawartych w etykiecie każdego środka ochrony roślin;
- wykonywać zabiegi ochrony roślin przez osoby mające aktualne uprawnienia do ich wykonywania, przy użyciu opryskiwacza mającego aktualne badania potwierdzające jego sprawność techniczną;
- dobierać preparaty o możliwie najkrótszym okresie prewencji dla pszczoł;
- stosować środki ochrony roślin w odległości nie mniejszej niż 20 m od pasiek;
- dobierać środki ochrony roślin tak, aby zminimalizować negatywny wpływ zabiegów na owady zapylające;
- zabiegi ochrony roślin wykonywać w porozumieniu z pszczelarzami z najbliższej okolicy.

W Polsce osoby nie przestrzegające bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi, zwierząt i środowiska podczas stosowania środków ochrony roślin podlegają karze grzywny, bądź w przypadkach rażących naruszeń, zakazowi stosowania tych środków. Jednak czy kara jest adekwatna do ceny jaką możemy również my zapłacić w przypadku wyginięcia pszczoł? Dobitnie określił to Albert Einstein mówiąc, że: „gdy zginie ostatnia pszczoła na kuli ziemskiej, ludzkość pozostanie tylko 4 lata życia”. To ludzie muszą dołożyć wszelkich starań, aby ta wizja nie stała się rzeczywistością.

ROZMOWĘ PROWADZIŁA:  
EWELINA KOWALCZYK



## Akcyza 2017

Zgodnie z ustawą o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej z dnia 10 marca 2006r., drugi termin składania wniosków w 2017 r. wyznaczony jest w terminie: 1 – 31 sierpnia. Do wniosku należy dołączyć faktury VAT, stanowiące dowód zakupu oleju napędowego za okres od 1 lutego do 30 lipca 2017 r. Zwrot podatku akcyzowego przyznaje się za okres 6 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o zwrot podatku.

Zwrot podatku przysługuje produ-

centowi rolnemu - właścicielowi gospodarstwa, a w przypadku współposiadania temu współposiadaczowi, w stosunku do którego pozostali współposiadacze wyrazili pisemną zgodę. Limit zwrotu podatku w 2017 r. wynosi 86 litrów na każdy hektar użytków rolnych. Decyzja odnośnie przyznania zwrotu podatku wydana zostanie w ciągu 30 dni od daty złożenia wniosku, natomiast pieniądze wypłacane będą do końca października 2017 r.

REFERAT OCHRONY ŚRODOWISKA,  
ROLNICTWA I OBSŁUGI LUDNOŚCI

## Zwierzęta i wakacje

Co roku w okresie wakacyjno – urlopowym zwiększa się liczba porzuceń domowych pupili, które stają się przeszkodą w planach wypoczynkowych. Jest to niedozwolony proceder, który pociąga właściciela zwierzęcia do odpowiedzialności karnej. Osoby, które mają zamiar wyjechać na wakacje powinny uwzględnić w swoich planach opiekę nad domowymi zwierzętami. Obecnie istnieje wiele ośrodków wypoczynkowych, które przewidują możliwość zabrania ze sobą psa, kota czy innego zwierzęcia domowego. Pomocą dla osób, które wyjeżdżają i nie mają co zrobić ze swoimi pupilami, mogą być hotele oferujące opiekę nad zwierzętami. Przysługa może służyć także ktoś z naszego otoczenia: sąsiad, znajomy, rodzina. Na pewno znajdzie się osoba z dużą dozą empatii, która na krótki okres zajmie się naszym czworonogiem, a być może my będziemy mogli odplacić jej tym samym.

Porzucone zwierzęta zazwyczaj trafiają do schroniska, gdzie mają zapewnioną odpowiedzialną opiekę, jednak trudno jest im się zaklimatyzować do nowych warunków, są w stresie i ciężko im się odnaleźć w nowych warunkach. Zwierzęta, podobnie jak ludzie, przywiązują się do otoczenia oraz do opiekunów, więc nie powinniśmy ich narażać na niepokój związany z wyrzuceniem w obcym terenie. Zwierzę ma być przyjacielem człowieka, nie obowiązkiem czy problemem, a jego posiadanie jest przywilejem.

Apelujemy o rozsądek właścicieli zwierząt domowych szczególnie w okresie letnim!

Opieka nad zwierzęciem zobowiązuje!

REFERAT OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA  
I OBSŁUGI LUDNOŚCI

## Przymrozki wiosenne – zmora sadowników

W związku z wystąpieniem przymrozków wiosennych w miesiącach kwiecień – maj 2017 r. odnotowano liczne szkody w uprawach rolnych, szczególnie w dziedzinie sadownictwa. 17 maja 2017 r. Wojewoda Lubelski powołał komisję ds. szacowania szkód w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej położonych na terenie gminy Jastków. Rolnicy, w ciągu siedmiu dni od wystąpienia szkody, musieli wypełnić właściwe oświadczenie o zaistniałych stratach wśród upraw znajdujących się na terenie konkretnej gminy. Jeżeli w miejscu zamieszkania rolnik nie posiada żadnych upraw, protokół jest sporządzany przez komisję w gminie właściwej ze względu na miejsce ich położenia. W przypadku, gdy uprawy te są położone w kilku gminach, protokół zbiorczy sporządza komisja właściwa ze

względem na miejsce położenia większej części upraw.

Komisja ma obowiązek przeprowadzenia oględzin w gospodarstwie w ciągu 2 miesięcy od dnia zgłoszenia szkody. W naszej gminie komisja rozpoczęła pracę na początku czerwca. Sporządza ona protokół z oględzin, na podstawie którego zostaje udzielona pomoc rolnikowi, w 3 egzemplarzach: jeden dla rolnika, jeden dla Urzędu Gminy i jeden dla Urzędu Wojewódzkiego.

Nie ma jeszcze rozporządzenia w sprawie pomocy jaka będzie udzielona rolnikom. Jak co roku, można się spodziewać, że będą udzielane kredyty dla zainteresowanych. O dalszych ustaleniach rolnicy zostaną poinformowani w późniejszym terminie.

REFERAT OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA  
I OBSŁUGI LUDNOŚCI

## TARYFY ZA ZBIOROWE ZAOPATRZENIE W WODĘ I ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW

Informujemy, że Rada Gminy w dniu 26 maja 2017 r. zatwierdziła taryfy za zbiorowe zaopatrzenie

w wodę i odprowadzanie ścieków w gminie Jastków. Uchwalone stawki będą obowią-

zywać od 1 lipca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. i przedstawiają się następująco:

Za zbiorowe zaopatrzenie w wodę	Wysokość cen i stawek opłat (netto)
Gospodarstwa domowe	2,15 zł/m <sup>3</sup>
Pozostali odbiorcy pobierający wodę w oparciu o umowę i zobowiązani do opłacenia stałej opłaty abonamentowej	2,15 zł/m <sup>3</sup>
Stać opłata abonentowi na odbiorcę na miesiąc (opłata pobierana jest od wodomierza głównego oraz od wodomierza mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej)	2,43 zł/przył./miesiąc
Za zbiorowe odprowadzanie ścieków	Wysokość cen i stawek opłat (netto)
Gospodarstwa domowe	6,37 zł/m <sup>3</sup>
Pozostali odbiorcy	6,37 zł/m <sup>3</sup>
Stać opłata abonentowi na odbiorcę na miesiąc	6,00 zł/przył./miesiąc



# Sądowy podział majątku po rozwodzie – od czego zacząć?

**G**dy opadną emocje po rozwodzie, trzeba podjąć decyzję o podziale majątku. Od czego zacząć? Zanim omówię ten problem, chcę zwrócić uwagę na podstawową zasadę, która mówi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Są oczywiście odstępstwa od tej zasady, ale o tym innym razem.

Przechodząc do rzeczy: w pierwszym rzędzie trzeba się zastanowić i spisać co stanowi majątek wspólny. Majątek wspólny to przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania małżeństwa przez oboje małżonków lub przez jedno z nich. W tym momencie wiele osób może się zastanawiać, czy mieszkanie albo działka letniskowa to rzecz, a w związku z tym czy podlega podziałowi? Tak. Ustawodawca w cytowanym przepisie nie używa określenia nieruchomości, ruchomości, pieniądze - wszystko określa mianem „rzeczy”.

Im szybciej zabierzemy się za spisywanie składników majątkowych, tym lepiej, bo pamięć ludzka jest zawodna, a do sprawy potrzebne są konkretne informacje, takie jak: co zostało kupione, kiedy, za ile, czyli np. pralka marki ....., za kwotę ....., kupiona w dniu ....., roku .... Rzeczą bardzo istotną jest jaką wartość ta rzecz ma w chwili sporządzania wniosku, uwzględniając oczywiście stopień zużycia. Po co to jest potrzebne? Otóż, nasz wniosek o podział majątku otrzyma druga strona – były małżonek. Jeśli zgodzi się zarówno z podanymi przez nas składnikami, jak i ich wartością, to już mamy wspólny sukces, bo odpada konieczność powoływania biegłego do takiej wyceny. Tym samym oszczędzamy poważne kwoty, którymi w końcowym rozliczeniu sąd obciążyłby obie strony. Trzeba pamiętać, że sąd nie zajmuje się sprawami za darmo i co do zasady wszelkie koszty ponoszą strony postępowania. Tak więc ważne jest, aby dokonana przez nas wycena była realna.

Sąd, ustalając wartość składników majątkowych, bierze pod uwagę ich stan z chwili zniesienia wspólności (czyli z chwili

li rozwodu), a nie ich wartość z chwili orzekania. Tak więc jeśli w skład majątku wspólnego wchodzi samochód osobowy, który w chwili rozwodu był np. rocznym

wydawania orzeczenia. Ten zabieg urealnia wartość składników majątkowych, którymi dzielą się strony, gdyż sprawa o podział majątku nie ulega przedawnieniu. Można ją wnieść i po wielu latach od rozwodu.

We wniosku wskazujemy również co chcemy otrzymać w wyniku podziału majątku, a co chcielibyśmy, aby otrzymała druga strona. I tu kolejna generalna zasada: sąd, jeśli tylko to możliwe, stara się w pierwszym rzędzie dzielić składniki majątkowe w naturze. Czyli jeśli jeden współmałżonek otrzyma pralkę, to drugi np. lodówkę, jeśli jeden był małżonek otrzyma komplet mebli z sypialni, to drugi komplet mebli z salonu. Oczywiście pod warunkiem, że jest to możliwe. W przypadku, gdy któryś z byłych małżonków otrzymał składniki majątkowe, których wartość przekracza jego udział, wynoszący połowę, na przykład cały dom lub cały samochód, to sąd zasądza spłatę na rzecz drugiego małżonka. W myśl zasady, że udziały małżonków są równe wartości otrzymanych składników spłaty muszą być również równe.

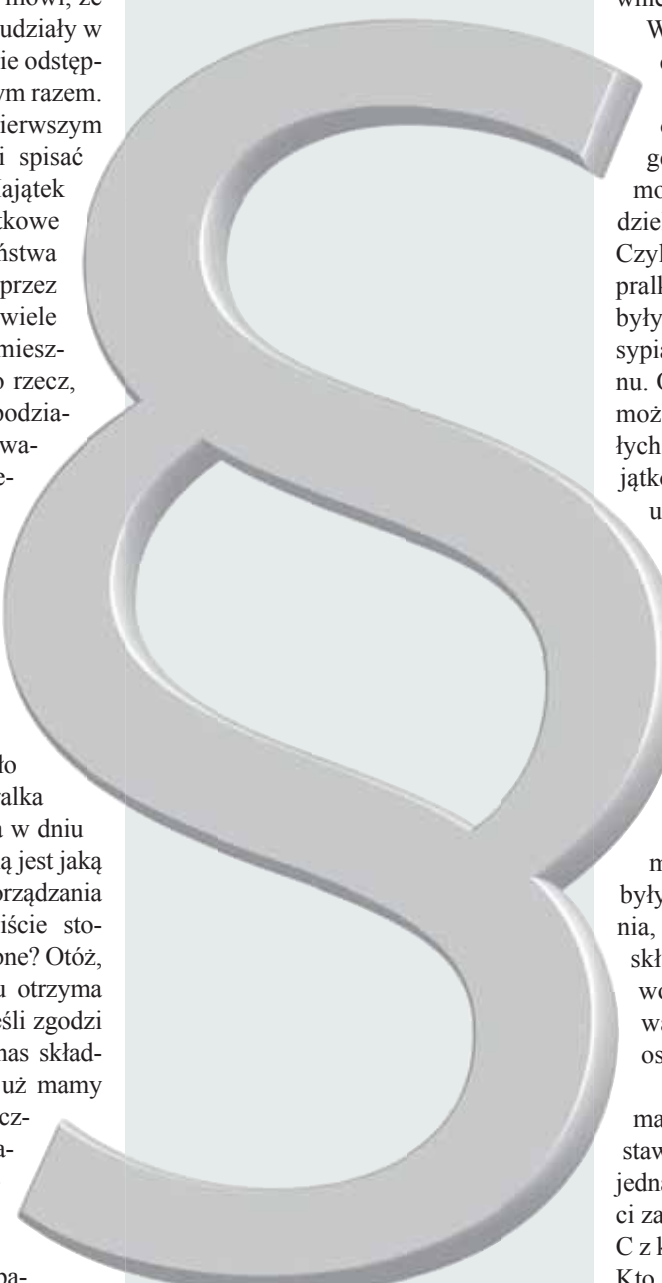
Gdy wiemy już czym i jak się dzielimy możemy sporządzić wniosek i złożyć go do sądu rejonowego. Płacimy za to 1000 zł i czekamy na wezwanie sądu. Jeśli udałoby się byłym małżonkom dojść do porozumienia, co do sposobu podziału wszystkich składników majątkowych i ich wartości, wówczas opłata wynosi 300 zł. Tak więc warto trochę wspólnie popracować, by osiągnąć kompromis.

Rada na dziś w sprawie podziału majątku wspólnego małżonków to podstawowa wiedza, by zacząć. Problem jest jednak znacznie rozleglejszy. Często klienci zadają pytania o kredyty, mieszkania itd. C z kredytem na mieszkanie po rozwodzie? Kto go będzie spłacał a kto dostanie mieszkanie, jak rozliczyć nakłady itd.

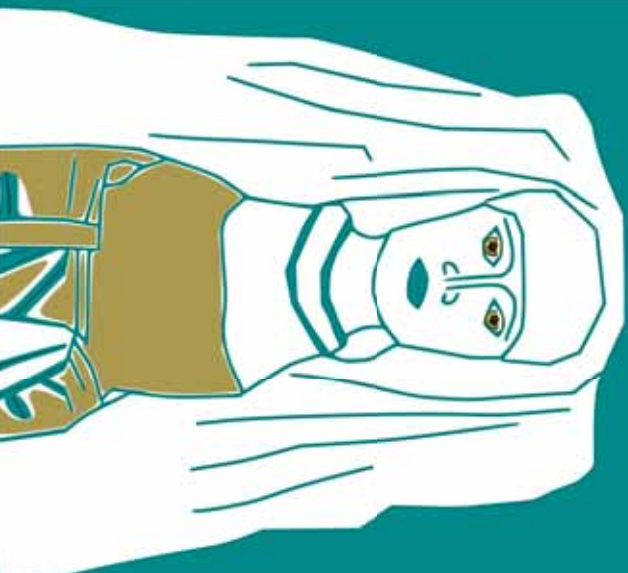
Pytań i sytuacji życiowych jest bardzo wiele. Możemy o nich porozmawiać w ramach bezpłatnych porad prawnych udzielanych w Urzędzie Gminy w każdy czwartek o godz.16.00.

Serdecznie zapraszam.

ADWOKAT MARYLA KUNA



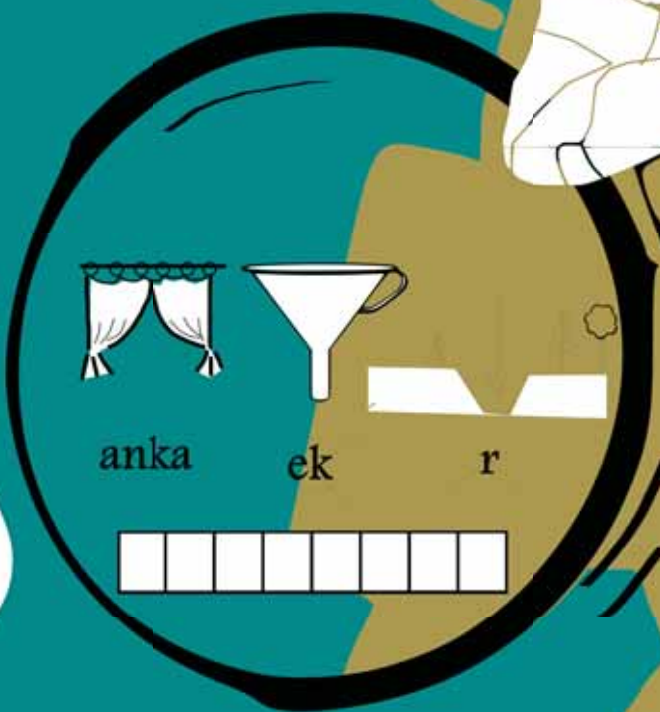
Mercedesem, to pomimo tego, że od rozwodu upłynęło 7 lat, przez który to czas samochód użytkowany był wyłącznie przez jednego z byłych małżonków, sąd do podziału przyjmuje wartość rocznego Mercedesa i cenę takiego samochodu z roku



Gra terenowa



"Na tropie rodu



Do udziału w grze zaprasza  
Jastkowska Akademia Młodzieży Ambitnej

Gra przeprowadzona została 3 czerwca 2017r.  
podczas 18. Festynu Rodzinnego "JESTEŚMY RAZEM-VII WIEKÓW TRADYCJI" w Jastkowie.

**NIE ZDAŻYŁEŚ Z NAMI POGRAĆ? NIC STRACONEGO! ZAPRASZAMY!!**

**TERMIN:** PIĄTEK/ 14 LIPCA  
**MIEJSCE:** DĄBROWICA  
**GODZINY:** 12-14

**GRA Z NAGRODAMI!**



Projekt "Na tropie rodu Firlejów" realizuje Parafia p.w. NMP Królowej Polski w Jastkowie. Zadanie współfinansowane jest ze środków Gminy Jastków.